

## Europejska konferencja młodzieży

„Europa — nasz wspólny dom. Idee, realia, perspektywy” — pod takim hasłem rozpoczęła się wczoraj w Warszawie trzydniowa europejska konferencja młodzieży. Bierze w niej udział kilkudziesięciu przedstawicieli wszystkich liczących się organizacji młodzieżowych, aktywnych na arenie europejskiego ruchu młodzieżowego. Dyskutowane są zagadnienia dotyczące udziału ludzi młodych w realizacji koncepcji wspólnego, europejskiego domu, współpracy w takich dziedzinach jak nauka, gospodarka, ochrona środowiska naturalnego. (PAP)



Wydanie I ŁÓDŹ, sobota 30 września i niedziela 1 października 1989 roku Rok XLIV 228 (13045) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu: 38003 Cena 130 zł

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Dzisiaj dalsze obrady

## Sejm uchwalił budżet na październik

Chroń nas Boże — oświadczył pos. Michał Kurek w czasie całonocnej debaty na Wiejskiej w piątek 29 września nad rządowym projektem przewidywanego budżetu na październik — byśmy w latach następnych mieli tak postępować z budżetem; należy jednak wyjaśnić społeczeństwu, że przewidywany budżet na październik to nie to samo co podwyżki cen. Ostrze finansowe należy skierować tam, gdzie są źródła niepowodzeń; w szkodliwą działalność pośredniczących spółek napedzających inflację i drożyznę, w dotowanie bez rozważania przedsiębiorstw w tych co nie placą należnych podatków.

Po raz pierwszy zasiadł w piątek w ławach na Wiejskiej nowy rząd, powołany na tej sali 12 września na wniosek premiera Tadeusza Mazowieckiego. Już po siedmiu dniach rząd musiał złożyć Seimowi projekt październikowego budżetu gdyż poprzednie przewidywanie odnosiło się jedynie do września. By umożliwić uchwalenie tego aktu jeszcze przed końcem miesiąca Sejm zaakceptował nawet pewne odstępowanie od swego regulaminu.

Dokument został uchwalony z poprawkami. Sejm mimo wcześniejszych gorących dyskusji poselskich a nawet sprzeciwów w sejmowych komisjach i klubach poselskich ostatecznie uznał, iż w obecnej sytuacji nie ma innej możliwości. (DALSIY CIĄG NA STR. 3)

## 15 Pułk Wojsk Obrony Wewnętrznej — rozformowany

15 pułk Wojsk Obrony Wewnętrznej im. Ziemi Opolskiej jest trzecią z kolei jednostką wojskową na terenie Śląskiego Okręgu Wojskowego, która zamyka swoją prawie 40-letnią historię.

29 bm. w Prudniku (woj. opolskie) odbyła się ostatnia w dziejach pułku uroczysta zbiórka pododdziałów.

Zgodnie z rozkazem o rozformowaniu 103 żołnierzy 15 pułku 2 października zostanie zwolnionych z rezerwy po 18 miesiącach służby. Pozostający na placu koszarowym zgrupowaniu 15 pułku będą przechowywani w Muzeum Wojska Polskiego.

## Związkowcy z 210 zakładów pracy

### Musimy bronić swoich interesów

— Możemy tworzyć różne związki zawodowe w zakładach pracy ale trzymajmy się razem — powiedział Alfred Miodowicz, przewodniczący OPZZ na piątkowym spotkaniu przewodniczących zakładowych organizacji związkowych z 210 zakładów pracy. Spotkanie zorganizowane w Warszawie, zamknęło cykl konsultacji członków kierownictwa OPZZ z aktywnym związkowym poszczególnych regionów na temat przyszłości i struktury ruchu zawodowego.

Dyskusja raz jeszcze potwierdziła, że nie ma odpywających członków z związków zawodowych zrzeszonych w OPZZ. W wielu wypowiedziach wskazywano na konieczność zmian w modelu ruchu zawodowego. Szczególnie krytycznie oceniano funkcjonowanie niektórych federacji, nie udzielających organizacjom zakładowym należytego wsparcia.

Najwięcej wypowiedzi w dyskusji dotyczyło, rzecz jasna, spraw ekonomicznych. Związki zawodowe — mówiono — muszą rzeczowo odnieść się do programu uzdrawiania

gospodarki, który niebawem zostanie przedstawiony przez rząd.

W tej trudnej sytuacji muszą się jakoś pozbierać ci, dla których jedynym źródłem utrzymania jest praca. Sami musimy bronić naszych interesów — tak brzmiała jedna z wypowiedzi na spotkaniu. I taka była atmosfera całej, kilkugodzinnej związkowej dyskusji.

JERZY GODULA (INTERPRESS)

## V. Giscard d'Estaing w Warszawie i Gdańsku Spotkania i rozmowy

29 bm. w kolejnym dniu wizyty w naszym kraju Valery Giscard d'Estaing spotkał się w godzinach przedpołudniowych z ministrem Witoldem Trzeciakowskim, a następnie odbył rozmowę z ministrem przemysłu Tadeuszem Syryjczykkiem.

Zapytany przez dziennikarza PAP o tematykę rozmów, szef resortu przemysłu powiedział, że francuski gość zadał mu szereg kompetentnych pytań na temat naszych propozycji wyjścia z kryzysu gospodarczego. Dyskutowaliśmy o problemach związanych z planowanymi zmianami w całej naszej

gospodarce. Mówiąc szczegółowiej: jak należy obrabować, aby polskie towary mogły być sprzedawane na zachodnie rynki.

W godzinach popołudniowych Valery Giscard d'Estaing przybył do Gdańska, gdzie w siedzibie NSZZ „Solidarność” spotkał się z Lechem Wałęsą.

Przedmiotem rozmowy — jak stwierdza wspólny komunikat — była obecna sytuacja Polski ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień ekonomicznych oraz udział Francji w działaniach zmierzających do przezwyciężenia kryzysu w Polsce. Lech Wałęsa wyraził podziękowanie i uznanie dla inicjatywy Valerego Giscarda d'Estaing podjętej na forum Parlamentu Europejskiego. Poparł ideę kontynuowania tej inicjatywy, m. in. poprzez pilne stworzenie polsko-europejskiego banku rozwoju.

(PAP)

## Przed sądem w Piotrkowie Tryb.

### Zabójca czterech chłopców skazany na karę śmierci

Ponad rok mija od chwili gdy w podpiotrkowskim lesie znaleziono ślady morderstwa — zabójstwa czterech chłopców, które częściowo ciała chłopców, no-

żące ślady straszliwego morderstwa. Ponad rok społeczeństwo, nie mówiąc już o rodzicach ofiar oczekiwało na sądowy wyrok tej nie mającej precedensu sprawy. Nastąpił on wczoraj przed piotrkowskim sądem.

Okoliczności tych zbrodni zostały ustalone podczas śledztwa i potwierdzone w czasie trwającego 8 dni przewodu sądowego. Byłemu nauczycielowi, 27-letniemu Mariuszowi Trynkiewiczowi udowodniono całkowitą premedytację w popełnianiu zabójstwa i zacieraniu ich śladów. Długotrwałe badania psychiatryczne prowadzone przez dwie oddzielne komisje biegłych lekarzy potwierdziły pełną odpowiedzialność oskarżonego za czyny, będące — jak stwierdzono — wynikiem możliwych jednak do kontrolowania zbrodni w realizacji nępej odcio-

(DALSIY CIĄG NA STR. 2)

## Twórcy telewizyjnej „Sondy” zgineli w wypadku samochodowym

29 bm. w wypadku samochodowym w Raciborzu-Brzeziu zgineli popularni autorzy telewizyjnej „Sondy” Zdzisław Kamiński i Andrzej Kurek.

Wg informacji uzyskanej w RUSW w Raciborzu — samochód osobowy marki Peugeot prowadzony przez Andrzeja Giersztaja wpadł w poślizg (prawdopodobnie

po najechaniu na plamę oleju) i zderzył się czołowo z nadjeżdżającą ciężarówką „Star”. Kierowca odcygnął i jego dwaj pasażerowie, udający się do raciborskiej fabryki kotłów „Rafako”, by omówić sprawę związaną z realizacją kolejnego programu telewizyjnego, zginęli na miejscu. (PAP)



## ILE TRWAŁOBY NAPEŁNIANIE OCEANU

Naukowcy amerykańscy, posługując się najnowocześniejszą techniką satelitarną i komputerami, postanowili odpowiedzieć na pytanie, ile trzeba byłoby lat, aby płynące w tej chwili na kuli ziemskiej rzeki wypełniły ocean światowy gdyby — założone — stały się — wyparowały z niego niespodziewanie woda Ocean zajmuje 71 proc. powierzchni naszej planety. Jego powierzchnia wynosi 361 mln km kw. W momencie, gdyby ta cała

masa wody znikła, a rzeki na kontynentach pozostały w stanie obecnym, trzeba by — jak wynika z przeprowadzonych obliczeń — aż 50 tysięcy lat, aby ocean światowy wypełnił się do poziomu obecnie notowanego.

## WALKA Z REKINAMI ZAGRAZA DELFINOM

Około 1400 rekinów wpada rocznie w sieci rozstawione przez specjalną służbę ochrony wczasowiczów w przybrzeżnych wodach prowincji Natal (wschodnie rejony RPA). Zapewnienie bezpieczeństwa kąpielcom się kosztuje władze prowincji miliony randów, jednak zdaniem turystów i mieszkańców „gra nie jest warta świeczki”. Naukowcy z naturalistycznego uniwersytetu alarmują: z badań wynika, że wspomniana metoda walki z morskimi drapieżnikami zagraża faunie. Wraz z rekinami giną setki delfinów, morskich żółwi i innych przedstawicieli świata podwodnego.

Od dawna zabiegamy o wyprodukowanie i stosowanie przeciw rekinom specjalnych sieci, które byłyby bezpieczne dla delfinów — stwierdził południowoafrykański ichtiolog Harry Richards. Dotychczas nie w tym kierunku nie zrobiono. Wynikiem badań jest odkrycie, że setki tysięcy delfinów wpadają rocznie w sieci przeznaczone dla ryb i rekinów.

## NAUKOWCY O „EFEKIE CIEPLARNIANYM”

Uczni amerykańscy prognozują, że do 2050 r. średnia temperatura powietrza na Ziemi podniesie się o 5 stopni Celsjusza. Spowoduje to tzw. efekt cieplarniany — wynik emisji do atmosfery odpadów przemysłowych i spalin samochodowych. W związku z tym naukowcy przestrzegają: nawet nieznaczny globalny wzrost temperatury na Ziemi może mieć katastrofalne skutki głównie dla rolnictwa i wybrzeży morskich. Opr. (zg)

## 100 pytań do Lecha Wałęsy

Przemiarki i próby namówienia Lecha Wałęsy do udziału w programie 100 pytań do... trwały od dawna. Wreszcie zgodził się wbrew radom swego czerepki nowego 7 braku czasu Wałęsa nie mógł przyjechać do warszawskiego studia. Dziennikarze stawili się więc w Gdańskim Ośrodku TV w środę 27 września.

— Stwierdziłem że to kiepski program odradzi mi występ się zgodziłem się między innymi po to żebyście mieli więcej materiału do programu — powiedział się łączyć tuż po wyjściu z czarnego

lancetki, która przyjechała pod budynek TV Zresztą tę lancetkę wspomniano mu w jednym z pierwszych pytań: — Dlaczego jeździł tak luksusowym samochodem, na dodatek za kierowcę mając oficera BOR?

— W ankie „wrobił” mnie pan Stelmachowski — odparł Wałęsa.

## Ja mam kierownicę w rękach

— Ja nie boję się nikogo, oprócz Boga, nie były jakieś anonimowe próby szantażu — poradził mi więc, żeby zachować ostrożność. Przewodniczący „Solidarności” imponuje formą i optymizmem. Jeszcze przed rozpoczęciem

nagrania, kiedy około pięćdziesięciu dziennikarzy lokowało się w małym studiu, a scenograf robotnie poprawił, zachęcał do ostrej rozmowy, do niewijania spraw w bawelne. — Jak będziecie mnie głaskać, to ludzie odejdą z

niechęcią, nie będą chcieli tej rozmowy oglądać.

Zasada programu „100 pytań do...” jest właśnie stawianie ostrych pytań, przypieranie do muru. Inna sprawa, że nie zawsze się to udaje. Czasem gość obraża

się na zbyt kłopotliwe dla niego pytania, czasem dziennikarz czuje taki respekt, że podchodzi do niego na kłęczkach. W programie z Wałęsą nie było taryfy ulgowej. Zarzucano mu m. in., że jest dyktatorem.

czuciem humoru. Oto zapytana czy prawdą jest, że w najbliższym czasie podwyższone zostaną ceny benzyny, odpowiedziała: że nie jej o tym nie wiadomo. Po czym dodała, że rząd stosuje w wypadku benzyny politykę „cen kroczących”. Innymi słowy, nieznaczących podwyżek od czasu do czasu.

Czyż to nie dowcipnie? W odstępie dwutygodniowym cena benzyny wzrasta z 350 zł na 750 zł, czyli o ponad 100 procent, a pani minister ocenia to jako „kroczenie”. To o ile muszą wzrosnąć ceny żeby móc to nazwać galopadą?

— Ja mam kierownicę w rękach więc kieruję. Ale ja jestem wymienny, proszę więc wymienić kierownicę — odparł. Z wypowiedzi przewodniczącego „Solidarności” wynika, że bierze pod uwagę wycofanie się z czynnego życia politycznego. — Ja jestem amatorem — twierdzi — do brym, ale amatorem. A przyszłe czasy będą tylko dla zawodowców. Nie będę mógł w przyszłości zagrać o całą pulę. Nie zamierzam być przewodniczącym „Solidarności”, zdaje sobie sprawę, że dla mnie nie będzie miejsca. Deklaruje on, że nie będzie się ubiegał o żaden najwyższy urząd państwowy: prezydenta, premiera. A na

(DALSIY CIĄG NA STR. 3)



Dzisiaj mamy sobotę, 30 września.

## Imieniny obchodzą

DZIS: Hieronim, Honoriusz, Wera, Zofia

JUTRO: Danuta, Heloiza, Matwin, Remigiusz

## Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie małe, wstępujące do dużego. Po południu przelotny opad deszczu. Temp. maks. 16 st. Wiatr umiarkowany północno-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,2 hPa (747,2 mm), a temp. 10,2 st.

## Z kalendarzem wydarzeń

1939 — W Paryżu ukonstytuowała się reprezentacja władz Polski na wychodźstwie — prezydentem został W. Raczkiewicz zaś premierem W. Sikorski.

1944 — Upadek Zolborza w Powstaniu Warszawskim.

## Taka sobie myśli

W miłości jak w rybołówstwie: jedną siecią wszystkich gatunków rybłowić nie można.

## Uśmiechnij się





Ostatni mecz J. Tomaszewskiego?

Po pucharowej wpadce naszych ponoc eksportowych jedenastek, znów wracamy na ligowe boiska. Tym razem w roli gospodarza wystąpi zespół Widzewa, który podejmie na własnym stadionie Jagiellonię Białostok...

Joachim Halupczok w „Toshibie”?

Trwa dyskusja wśród sympatyków sportu kolarskiego w Polsce: gdzie będzie sędzią mistrz świata amatorów — Joachim Halupczok. Jak na razie, do PZKOL napłynęła jedynie oferta francuskiej grupy zawodowej „Toshiba”...

W opinii fachowców Francuzi nie zaproponowali zbyt intrygujących warunków. Tej klasy kolarz powinien zarabiać przynajmniej dwukrotnie więcej. Pomijając już to, że kontrakt — jak to było praktykowane dotychczas — przewidywał jest to zawarty przed laty transfer ze „stajni” Piaseckiego...

Pech Realu i AC Milan

Tylko los mógł sprawić takiego pechownika piłkarza, zawodnika i kibica AC Milan i Realu Madryt, korczając te świetne zespoły już w II rundzie PE. Będzie więc powtórka i zarazem okazja do rewanżu za porażkę półfinału z ubiegłorocznej edycji tych rozgrywek. Wtedy zespół włoski w im...

CZARNI GRAJĄ DALEJ

Nie potwierdziła się informacja że koszykarki Czarnych Szczecin (klub ten przegrał ostatnio gęboki kryzys kadrowy) wycofały się z rozgrywek ekstraklasy. Po powrocie z NRD drużyna zdążyła się pozbierać na tyle, że będzie grała o mistrzowskie punkty. Taką informację przekazał nam wczoraj wiceprezes PZKosz. — A. Chmiel.

Rozwiali się więc nadzieje koszykarek ŁKS i Widzewa na walkę jeszcze w tym sezonie o pierwszą ligę. Marzenia o ekstraklasie należy odłożyć na przyszły sezon, a na razie trzeba zabrać się do walki o drugoligowe punkty. ŁKS podejmuje w nadchodzący sobotę we własnej hali Star ze Starachowic, a Lechia Tomaszów zmierzy się u siebie z AZS Koszalin. Koszykarki Spółem wystąpią także w roli gospodarza, podejmując AZS Toruń. Widzewianki zapoczątkują drugoligowy sezon wyjazdowym meczem z BKS w Bydgoszczy.

KALENDARZYK KIDICA

PIŁKA NOŻNA. I liga: Widzew — Jagiellonia Białostok, ul. Armii Czerwonej 80; godz. 18. III liga: Włókniarz Pabianice — Polonia Warszawa, w Pabianicach, godz. 11. Włókniarz Aleksandrów — Górnik Konin, w Aleksandrowie, godz. 14.30. KOSZYKÓWKI. II liga kobiet: ŁKS — Star Starachowice, al. Unii 2, godz. 15. II liga mężczyzn: Spółem — AZS Toruń, ul. Północna 26, godz. 16. Makroregionalny turniej kadetek z udziałem reprezentacji Łodzi, Poznania, Warszawy i Głębka. Pabianice, godz. 16 i w niedzielę godz. 10. RUGBY. Puchar Polski seniorów: Budowlani — AZS Warszawa, ul. Górczyca 5, godz. 11. STERMIERKA. II okręgowy turniej klasyfikacyjny juniorów, al. Włókniarz 183 i Moniuszki 4a, godz. 9 i 15. BOKS. Okręgowy turniej juniorów, al. Kościuszki 175, godz. 16.

Apel ministra edukacji narodowej

Minister edukacji narodowej prof. Henryk Samsonowicz przekazał PAP następujący apel do pedagogów: W Ministerstwie Edukacji Narodowej rozpoczęto prace nad nową koncepcją programów nauczania przedmiotów ogólnokształcących w wszystkich typach szkół. Potrzeba taka potwierdza zarówno liczne głosy opinii publicznej, jak i fakt, że szkoła polska musi wkroczyć na drogę głębokiej reformy.

Zanim nastąpi czas wielkich reform, wszyscy nauczyciele mogą już teraz wprowadzać w życie swoje własne pomysły. Uprawnia do tego nowe, obowiązujące już, zarządzenie w sprawie organizacji i działalności rady pedagogicznej. Na poziomie każdej szkoły można eliminować z programów nauczania zbędną wiedzę faktograficzną oraz hasła programowe o charakterze uzupełniającym i pomocniczym.

Wyjaśnienie ambasady Szwajcarii Nie ma pracy dla Polaków

Ambasada Szwajcarii w Warszawie przekazała PAP informacje tej treści: Audycja dotycząca szwajcarskiego rynku pracy wyemitowana w Polskiej Telewizji dnia 10.09.1999 r. zmusiła ambasadę Szwajcarii do złożenia następującego wyjaśnienia: Szwajcaria z wielkim zainteresowaniem śledzi daleko idące zmiany polityczne zachodzące w Polsce. Rząd szwajcarski zadeklarował w świetle tych ważnych wydarzeń

wole głębszej polsko-szwajcarskiej współpracy i zaproponował szereg różnych możliwości. Nie jest jednak przewidziane w związku z tym udzielanie poleceń na pracę w Szwajcarii obywatelom Polski i innych krajów Europy wschodniej. Znaczący udział zagranicznej siły roboczej w szwajcarskiej ludności pracującej zmusza rząd szwajcarski w ramach polityki stabilizacji do stosowania restrykcyjnej praktyki wydawania zezwoleń.

Celnicy opóźniają odprawę Przejścia graniczne z Austrią zablokowane przez Polaków

Okres oczekiwania na odprawę samochodu z polską rejestracją stoją one w specjalnych, wydzielonych kolejkach) na czechosłowacko-austriackim przejściu granicznym Petrářka) od Bratysławy uległ kolejnemu wydłużeniu i wynosi obecnie 18-20 godzin. Według informacji Konsulatu Generalnego PRL w Bratysławie, spowodowane jest to bardzo powolną pracą austriackich służb granicznych, które w sposób demonstracyjny opóźniają odprawę (zazwyczaj zatrudnionych jest przy niej zaledwie 3 celników). I tak np. w czwartek 28 bm. w godzinach 12-18 nie wypuszczono do Austrii ani jednego polskiego samochodu. Tymczasem — według informacji czechosłowackich służb granicznych — liczba Polaków zmierzających do Austrii dalej wzrosła w ostatnich tygodniach 11-krotnie. Być może jest to spowodowane brakiem możliwości przejazdu przez Węgry, gdzie trze-

ba mieć forny na tranzyt, forny zaś w bankach polskich nie ma. W związku z opublikowaniem przez piątkową „Gazetę Wyborczą” opinii partii rumuńskiej na temat wydarzeń w Polsce oraz odwołania Biura Politycznego KC PZPR, dziennikarz PAP zwrócił się do rzecznika KC Jana Biszygi o zajęcie stanowiska. Oto jego wypowiedź: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza prowadzi wymianę po-

24 godziny

SWOJA DZIAŁALNOŚĆ zainicjował Społeczny Instytut Ekologiczny powołany przez Niezależne Stronnictwo Ruch Zielonych w Warszawie. Sledziwy Instytut udzielił Tymczasowa Rada Krajowa NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. 29 BM. I SEKRETARZ KC PZPR Mieczysław F. Rakowski przyjął kierownictwo „Newsweeka” z redaktorem naczelnym Stephenem Smithem. M. Rakowski przedstawił poglądy PZPR o aktualnych problemach związanych z przemianami politycznymi i społecznymi zachodzącymi obecnie w Polsce. CENTROPRAWICOWY RZĄD duński podjął decyzję o przyznaniu najbliższych lat pomocy w wysokości 300 mln koron (około 40 mln dolarów) dla Polski i Węgier w celu wspierania procesu liberalizacji gospodarczej oraz reform demokratycznych w tych krajach. MINISTERSTWO Spraw Wewnętrznych Austrii zakomunikowało że

zamierza zaostrzyć przepisy wizowe wobec emigrantów radzieckich pochodzenia żydowskiego zamierzających przybyć do tego kraju. Ambasada w Moskwie ma w związku z tym otrzymać odpowiednie instrukcje. W PIĄTEK w rejonie japońskie-go archipelagu rozpoczęły się wielkie amerykańsko-japońskie manewry morskie. W ćwiczeniach uczestniczy — ze strony japońskiej — około 100 okrętów, 120 samolotów i 20 tys. żołnierzy, wchodzących w skład japońskich sił powietrznych, a ze strony amerykańskiej — 60 okrętów i 230 myśliwców. Manewry trwać będą do 14 października. W GENEWIE zakończyła prace trzecia konferencja nt. działania układu o zakazie rozmieszczenia na dnie mórz i oceanów oraz w ich wodach broni jądrowej oraz innej broni masowego rażenia. W deklaracji końcowej uczestnicy potwierdzili ważność tego międzynarodowego dokumentu. zg.

Zabójca czterech chłopców skazany na karę śmierci

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) wego naznaczonego cechami pedofilii i narastającego sadyzmu, u których podłoża legła wyimaginowana potrzeba zemsty za doznane rękoma od społeczeństwa krzywdy. Po rozpoznaniu całego materiału dowodowego Sad Wojewódzki w Piotrkowie Trybunalskim podczas ostatniego, wczorajszego posiedzenia uznał Mariusza Trynkiewicza winnym wszystkich zarzucanych mu czynów i skazał go za każde z popełnionych morderstw na karę śmierci. Orzekając też w sprawie innych dokonanych przez niego czynów przestępczych, ogłosił wczoraj wyrok skazujący M. Trynkiewicza na łączną karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze a także podanie wyroku do publicznej wiadomości. Wyrok nie jest prawomocny. W uzasadnieniu przewodniczący zespołu orzekającego sędzia Marian Baliński podkreślił, że sąd uznał

za niewątpliwą fakt popełnienia przez oskarżonego czterech zabójstw, przy czym działał on samodzielnie z premedytacją w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia. W całej rozciągłości sąd przyjął opinię biegłych o stanie zdrowia oskarżonego, jego poczucie winy i odpowiedzialności za czyny. Mówiąc o karze sąd zwrócił uwagę na jej oddziaływanie zarówno w stosunku do oskarżonego jak i do społeczeństwa. Wskazał, że tylko w rozpatrywanej w tym roku przez sąd woj. piotrkowskiego sprawach 30 proc. w sprawy o zabójstwo. Wysoki stopień społecznej niebezpieczeństwa groźniejszej działalności, obciążająca relikcja czynów i ich motywy były uczalony w tym przypadku inny wyrok. Sprawa ta znajdzie zapewne swój dalszy ciąg przed Sądem Najwyższym. Rodzi ona bowiem precedens w historii polskiego sądownictwa. M-AK

Komunikat Sekretariatu Prymasa Polski

Sekretariat Prymasa Polski informuje, że ks. kard. Józef Glemp, w odpowiedzi na list pana Zygmunta Nissenbaumta skierował na jego ręce 29 bm. życzenia i okazji żydowskiego nowego roku: DROGI PANIE NISSENBAUMI Korzystam z okazji, aby przesłać najlepsze życzenia dla pana oraz dla nacelnego rabina, a przez niego dla wszystkich wierzących Żydów w Polsce z okazji żydowskiego nowego roku — 5750. Bardzo sobie cenię postawę pana, który rozumie Polaków i w sposób mądry pragnie nie tylko utrzymać dobre stosunki polsko-żydowskie w naszym kraju, ale je rozwijać. Myślę, że gdybyśmy w przeszłości bardziej współdziałali, rozdzielenia związane z Oświęcimem nie przybrałyby rozmiarów międzynarodowych. Wyrazem pańskiej życzliwości było narozmiarów międzynarodowych. Wyrazem pańskiej życzliwości było narozmiarów międzynarodowych. Wyrazem pańskiej życzliwości było narozmiarów międzynarodowych. Wyrazem pańskiej życzliwości było narozmiarów międzynarodowych.

Spotkanie przewodniczących organizacji chrześcijańskich

29 bm. w Warszawie odbyło się spotkanie przewodniczących: PAX — Macieja Wrzeszcza, UCHS — Kazimierza Morawskiego i PKZS — Wiesława Gwiżdża poświęcone wymianie poglądów na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. Wobec trwającego kryzysu ekonomicznego i zagrożenia sytuacji bytowej licznych rodzin polskich podkreślono — stojąc na gruncie odrębności i suwerenności każdej organizacji — pilną konieczność szukania konkretnych płaszczyzn współdziałania w zapobieganiu procesom dezintegrującym rodzinę oraz praktycznej wspomagania grup i osób najbliższych i najbliższych.

rozwiązaniu tego i innych zadań służących realizacji dobru wspólnego konieczność porozumienia i współpracy ze wszystkim środowiskami i organizacjami, które odwołują się w działalności publicznej do wspólnych źródeł chrześcijańskiej etyki i myśli społecznej Kościoła. (PAP) Od 1 października PKP i PKS znów droższe

Ministerstwo Transportu, Żeglugi i Łączności informuje, że od 1 października 1989 r. podwyższone są taryfy pasażerskie: PKP średnio o 50 proc., a PKS średnio o 40 proc. Opłaty za rezerwację miejsca w pociągu i za wypisanie biletu przez konduktora wzrastają do 500 zł. Nowa cena miesięcznego biletu pracowniczego i ogólnodostępnego (kolejowego lub autobusowego) stanowi równowartość 48 jednorazowych biletów normalnych na danej trasie, a miesięcznego biletu szkolnego — równowartość 10 jednorazowych biletów normalnych. (PAP)

Oświadczenie rzecznika KC PZPR nt publikacji w „Gazecie Wyborczej”

Wymiana poglądów między RPK a PZPR odzwierciedla stan stosunków i ocen problemów wewnętrznych. Publikacja na ten temat nastąpiła bez wiedzy i zgody KC PZPR. Przeciwdziałamy się wykorzystywaniu tej wymiany poglądów do macenia stosunków między naszymi partiami i państwem, gdyż może to jedynie przynieść szkodę Polsce. (PAP)

Z ZIELENEGO RYŃKU

Świeże truskawki są o tej porze roku rzadkością. W naszym rynku przy ul. Dolnej można było kupić po 1.500-2.000 zł za kilogram. Zimą za pasem więc sporo ludzi kupowało na rynku większe ilości ziemniaków, cebuli i kapusty. Za kilogram ziemniaków żądano 220-250 zł, cebuli — 230-350, ogórków — 700-1200, pomidorów — 300 (drobne, na zapę) — 1500 (dorodne), marchwi — 250-300, pietruszki — 500-700, buraków — 250-300 zł. Jabłka były po 400-800 zł za kilogram, gruszek — 600-1.200, śliwek węgierki — 1.200-1.400, arbuzy — 500-800 (małe po 150 za sztukę), melony — po 800 zł za kilogram. Za główkę sałaty trzeba było zapłacić 200-250 zł, ładna główka kapusty kosztowała 500 zł (były też mniejsze, tańsze), kalafior był po 150-400 zł pięć włoszczyzny — 150, a rzodkiewek — 150-200 zł. Pory oferowano po 50-150 zł za sztukę. Za kilogram fasolki zielonej żądano 700-1.000 zł, fasolki mamut — 1.200, orzechów łaskowych — 7.000-8.000, orzechów włoskich — 5.000-7.000 zł. Jaja wiejskie ceniono na 2,3-2,700, a jaja fermowe 1.500-2.000 za mendel. (JAN)

KROTKA WYPADKÓW

GODZ. 7.50. Zgierz, ul. Łęczycka. Regina J. lat 69 weszła na jezdnię i wpadła pod tramwaj linii 46. Piesza doznała złamania nogi oraz rany głowy. GODZ. 11.40. UL. Piotrkowska 269. Cecylia Z. lat 40 wbiegła na jezdnię i wpadła pod fiata 125P. Piesza doznała ogólnych potęceń. GODZ. 12.30. UL. Przędzalniana 62. Damlan K. lat 17 wbiegł na jezdnię i wpadł pod fiata 125P. Pieszy doznał ogólnych potęceń. GODZ. 13.15. UL. Zaozińska. Sebastian F. lat 7 wbiegł na przejście dla pieszych i wpadł pod fiata. Chłopiec doznał złamania uda. GODZ. 14.55. UL. Bratysławska. Małgorzata K. lat 15 weszła na torowisko tramwajowe i wpadła pod tramwaj linii 10. Piesza doznała ogólnych potęceń. GODZ. 16.20. W Głównie doszło do karambolu, w którym uczestniczyły cztery samochody. Dwie osoby doznały ogólnych potęceń. Straty 1.500.000 zł. GODZ. 18.45. UL. Żwirki 26. Przemysław K. lat 7 wbiegł na jezdnię i wpadł pod fiata 125P. Chłopiec doznał złamania nogi. M. C.



# Sejm uchwalił budżet na październik

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ilości jak wyrażenie zgody na sfinansowanie zwiększonego niedoboru poprzez podniesienie kredytu bankowego dla rządu do wysokości 4,9 biliona zł.

Do samego piątku były zresztą dwa wyraźne odmienne stanowiska poselskie wobec założeń rządowego projektu. Jeden projekt, a mianowicie do czasu rozpoczęcia posiedzenia izby, zgadzał się tylko na wspomniany zwiększony kredyt dla rządu. Różne inne przedwidziane w projekcie środki zaradcze, co prawda fragmentarycznie, nie znalazły tu akceptacji.

Projekt mniejszościowy akceptował wersję przygotowaną przez rząd z wyjątkiem przepisu zmieniającego zasady wymierzania podatku z mocą działania wstecz. Najlepiej scharakteryzował stanowisko mniejszości pos. Ryszard Bugaj, który wraz z pos. Januszem Trzebińskim był tego inicjatorem. — Kiedy rząd stoi przed problemem działań pilnych, ratowania gospodarki przed dalszym pogłębianiem się jej rozkładu, powiedział pos. Bugaj, powinniśmy ten rząd wyposażyć we wszystkie środki jakie tylko są możliwe pod warunkiem, że nie przekracza się tu pryncypialnych zasad. Tą linią demarkacyjną powinna być zasada, że prawo nie działa wstecz.

Ostatecznie Sejm uznał racje mniejszości.

Debaty jednak nie były łatwe, choć wicepremier a zarazem minister finansów Leszek Bałcerowicz zapowiedział, że następne programy, jakie rząd będzie składał Sejmowi, będą w większym stopniu odbijały założenia nowego programu gospodarczego i będą znacznie bardziej dotrzymały. Już sam sprawozdawca komisji sejmowych pos. Herbert Gabryś oświadczył, że przedstawiony projekt nowelizacji budżetu jest rozpaczyliwą próbą zapobieżenia dalszej destabilizacji systemu gospodarki narodowej. Inny poseł Eugeniusz Brzeziński nawiązując do powiększenia deficytu budżetowego w październiku użył określenia, że oznacza to leczenie choroby trucizną. Tego rodzaju stwierdzeń było w debacie niemało, a przecież — jak można się było orientować w kulturalnych sejmowych — posłowie wyraźnie starali się tonować swe wypowiedzi.

Swą ostateczną decyzję uznali — jak to ujął jeden z mówców — za rodzaj votum zaufania dla rządu Mazowieckiego, a także za dar Sejmu dla całej tej ekipy rzą-

# Wywracanie kieszeni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ni wokół swego szefa, chwilę rozmawiał w kulturalach. — Czy wchodzimy jakoś razem? — zapytał jeden z ministrów Tadeusza Mazowieckiego.

Ministrowie zaledwie z dwutygodniowym stażem wszyscy jak jeden mąż w garniturach przybyli do Sejmu własnymi lub służbowymi autami. Nie było tu jednak wstawione lanche, których 200 sztuk zakupił poprzedni rząd ale przeważnie polonezy. — Chyba niedługo zacząć jeździć lanciami bo zgnią w garażach — skomentował to — jeden z ministerialnych kierowców.

Łoża prasowa nie była wczoraj przepelniona — dziennikarze mniej licznie niż zwykle przybyli na to posiedzenie. Kto wie czy sprawiło to trudny temat debaty, czy też fakt, że co rusz mnożą się dla nich zakazy. Tym razem dotknęły one głównie fotoreporterów: koniec z fleszami i kamerami w kulturalach — zarządziło. Wywiady także przeprowadzać trzeba wyłącznie poza nimi. Niełatwo jednak sztuka zakomunikować reporterom. Tym bardziej, gdy zachęcają do rozmów z posłami i członkami rządu ich paury na papierosa między przerwami. Premier, dodajmy, nie korzystał z nich ani razu. — Czyżby przestał palić? — zagadaliśmy najbliższego mu Jacka Ambroziaka, szefa Urzędu Rady Ministrów — Nie, nie rzucił palenia — od-

powiedział. — Tylko tak dzielnie wytrzymuje.

Wasi członkowie rządu są dziś bez znaczków „Solidarność”, które nosili jako posłowie — zainteresowaliśmy się z kole... — Bo już nie reprezentujemy tylko interesów związku ale wszystkich Polaków — odrzekł J. Ambroziak — Trzeba by więc wpiąć w klape wszystkie znaczki od „Solidarność” po PZPR, albo żaden.

Poseł Ryszard Bugaj, który na czwartkowym posiedzeniu OKP najostrejsze stał się słownie z min. Jerzym Osiatyńskim — kierownikiem Centralnego Urzędu Planowania, zarzucając mu nawet arogancję, dziś jak ognia unikał dziennikarzy. Zdziwił też fakt, że jego wystąpienie, po którym spodziewano się ostrego tonu w stosunku do rządowych projektów straciło „zęby”.

— Wiem, że rozwiązania, które proponujemy, nie są nawiązką próby — powiedział w rozmowie z nami jeszcze przed uchwaleniem tych dokumentów min. Jerzy Osiatyński. — Następuje tu pewne pogwałcenie reguł prawa, ale nie mamy dziś jeszcze innych narzędzi. Proces legislacyjny, który by stworzył możliwość egzekwowania podatków od przedsiębiorstw nie został rozpoczęty, proces upadłościowy przedsiębiorstw ciągnie się w nieskończoność, ustawa antymonopolowa wymaga nowelizacji. Wzywa się nas do tłumienia inflacji, a odmawia narzędzi do tego w chwili gdy rozwiązania systemowych nie mam. My działamy od dwóch tygodni. Sejm ma za sobą trzy miesiące. Gdy mówię o braku skutków pracy Sejmu w dziedzinie legislacyjnej, zarzuca się mi arogancję. Nie chcę korzystać ze starych narzędzi. Zostaliśmy wybrani by zrobić radykalne zmiany — ale nie dysponujemy na razie innymi narzędziami niż te stare. Ciekawymi byliśmy oceny rządowych projektów przez posła Ireneusza Sekułę, byłego wicepremiera odpowiedzialnego za gospodarkę. Nie ujawnił nam ani jak będzie głosował, ani też nie chciał skomentować tych dokumentów. — Nie chce być recenzentem — wytłumaczył to — możemy o tym mówić za trzy tygodnie...

To w kulturalach, wracając jednak na salę obrad warto odnotować i to, że ostatnie miejsce w rządowych ławach nierazko zajmowane przez min. Urbana dziś było puste, choć wielu wypatrywało na nim nowego rzecznika rządu, min. Małgorzaty Niezabitowskiej. Nie też dziwnego, że kiedy pojawiła się po południu w kulturalach, obserwowana była z zainteresowaniem. Związczą ze wszystkim wskazywało na to, że zapoznaje się z tym gmachem. — Czy to prawda? zapytaliśmy ją. — Tak, to moja pierwsza wizyta w Sejmie — odpowiedziała.

Dziś nie uczestniczy pani w obradach. A w przyszłości? — Teraz mam nawal różnych prac, z czasem będę brała w nich udział, gdy zajdzie taka potrzeba.

Na marginesie wczorajszej debaty o pieniądzu warto wspomnieć, że i poselskie kieszenie nierazko świecą pustkami. Sprawili to dotychczasowe diety (100 tys. zł miesięcznie) przy galopującej inflacji i spędzaniu blisko połowy miesiąca w Warszawie. Pewnie dlatego wprowadzono na Wiejskiej, niezależnie od restauracji, znacznie tańsze dania obiadowe w samoobsługowym bufecie. Mają one sporą klientelę. Spieszmy jednak donieść wyborcom, że ten deficyt szybkiej od rządowego da się rozwiązać. Wprowadzono bowiem nowe stawki diet od 240 tys. zł do 340 tys. gdy poseł jest zamieszko-

(PAP)

EWA LUKASIEWICZ

# międzyrajem a piekłem

Polska stała się krajem tak ciekawym, że nawet prezydent Bush oświadczył, iż gdyby był Polakiem to pozostałby w kraju, a nie emigrował. Komplementy z powodu przemian politycznych nad Wisłą płyną z całego świata zachodniego, co jest bardzo miłe, tyle tylko, że towarzyszące temu obficie pomocy mają wciąż ograniczony zasięg. Na większy przyływ kapitałów możemy liczyć dopiero wówczas, gdy odpowiednim gremiom finansowym Zachodu przedstawimy program stabilizacji gospodarczej. Zarzący tego programu już jest i został nawet dobrze oceniony przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Ale to tylko zarzą, a nie szczegółowo rozpisany plan działania nowego rządu.

W kraju tymczasem nadzieje związane z nowym rządem rozbudzone zostały tak dalece, że można mówić o dużym kryzysie zaufania społecznego. I trudno sobie wyobrazić aby było inaczej w zniekanym „kolejową cywilizacją” społeczeństwie. Obserwatorzy zauważyli jednak brak jakichkolwiek oznak entuzjasmu. I to też zrozumiale. Ostatnie badania opinii publicznej wykazały istnienie nadal 35 procent nieufnych wobec dokonujących się zmian.

Każdy rząd dostaje od swych mandatariuszy pewien czas na podjęcie decyzji wstępnych, które wskazują najokrośniejsze cele, do których zmierzać będzie. Ma też pokazać środki i narzędzia przy pomocy których dążyć będzie do wyznaczonych rubież. Czas ten nazywamy „miodowym miesiącem” co niekoniecznie oznacza okres kalendarzowy i może to być nawet kwartał. W tym „miodowym miesiącu” wszyscy wstrzymują się z krytyką, aby dać rządowi szansę, z której powinien jak najlepiej skorzystać.

Czy rządowi Mazowieckiego dano ten miesiąc i tę szansę? Wszystko wskazuje, że raczej nie. Co ciekawsze, pierwsza krytyka wyszła z kręgów politycznych bliskich premierowi, choć spodziewać się jej należało z zupełnie innej strony.

Pierwsze poważniejsze salwy oddano w stronę nowego rządu na wtorkowym posiedzeniu Sejmu, podczas rozpatrywania zmian w ustawie budżetowej. Nie obeszło się tam bez zarzutów kontynuacji przez nowy rząd praktyk poprzednich. Senator Ję-

# Chmurki czy chmury?

zefiak w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej właściwie w ostateczności zakwestionował rządowy projekt zwiększenia deficytu budżetowego poprzez dalsze zadłużenie w Narodowym Banku Polskim, co w istocie oznacza druk dodatkowego pustego pieniądza. Jeszcze większe poruszenie i sprzeciw wywołał rządowy projekt przekroczenia progu 50 proc. przy oborze podatków dochodowego z przedsiębiorstw, przy czym naruszono by uniwersalną zasadę, iż prawo nie działa wstecz („lex retro non agit”). Przypomnijmy: o honorowanie tej zasady walczono u nas — głównie w publicystyce i w kręgach prawniczych — całe lata. Mało tego, w jej naruszeniu upatrywano niemal całe zło niepraworządności systemu istniejących rządów. Przełom miał polegać właśnie na powrocie do reguł przestrzeganych przez cały cywilizowany świat. Marszałek Senatu Stelmachowski tym razem jako uczestnik debaty, a nie jej przewodniczący, dowodził bardzo przekonująco, iż praktyka wprowadzenia podatków obowiązujących wstecz może zniechęcić inwestorów zagranicznych i krajowych. Marszałek Stelmachowski apelował jednocześnie, aby na samym wstępie nie rzucić kłód pod nogi rządowi Mazowieckiego i Senat z poprawkami przyjął rządowy projekt ustawy, którym z kolei zajęł się wczoraj Sejm.

Odnotować też należy czwartkowe oświadczenie Lecha Wałęsy zdecydowanie negatywnie oceniające galopującą cen i walczy wzywające rząd do energicznego działania. Czy jednak rząd deklarujący dążenie do wolnego rynku może pozwolić sobie na powrót do metod reżimu, centralistycznego sterowania gospodarką? Oto dylemat, którego rozwiązanie to kwestia podstawowa najbliższych tygodni, a może nawet dni.

Nie upłynął jeszcze miesiąc od powołania nowego rządu a już pojawiają się nad nim chmurki, zapowiadające zmianę pogody politycznej. Miejmy nadzieję, że nie zamienia się one w groźne chmury zwiastujące kolejną burzę. Byłoby to nieszczerze dla kraju, dla jego wizerunku w świecie, wreszcie dla procesu reform politycznych i gospodarczych.

W tych dniach chmurzącego się nieba, jedynym relaksem był dla mnie artykuł znanego ultra-liberała Janusza Korwina-Mikkego, który napisał w „Polityce”, że w Polsce nie ma obszarów żędzy, bo gdyby były, to na ogłoszenia o poszukiwaniu służącej do domu, czy parobków do pomocy przy żniwach, zgłaszałyby się hurmy ludzi, a tymczasem nie ma chętnych. „Nie ma chętnych — bo nie ma biedy” — pisze J. Korwin-Mikke.

A jak jest naprawdę?

EDMUND TULKO

# Ja mam kierownicę w rękach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

pytania czym zatem chce się zająć w przyszłości odpowiada: — Chcę łowić ryby, zając się działem, poświęcając im więcej niż teraz czasu, trochę poczytać. Ja mam za duże obciążenia. Jest wielu lepszych ode mnie. Czuję, że więcej zrobią inni. Ale oczywiście także wycofanie się nie może być ucieczką z dnia na dzień. Trudno powiedzieć ile w tych stwierdzeniach jest koterii, na ile wynikają one z pewnej przewrotności Wałęsy. A może po prostu przewodniczący jest zmęczony? Po godzinie nagrania przerywa je rzecznik prasowy Wałęsy, Piotr Nowina-Konopka: — Zróbmy małą przerwę — proponuje. — Nie, nie przerywamy — pro-

testuje Wałęsa — czuję się jak najlepiej, rozkręcam się.

Na krótko to pewnie zakłopotanie wprawia go pytanie o książkę „Droga nadziei”, która kilkanaście dni temu ukazała się po raz pierwszy w oficjalnym wydawnictwie „Znak”, a wcześniej miała kilka wydań podziemnych i kilkanaście zagranicznych. Książka, choć synonowa nazwiskiem Wałęsy nie jest napisana jego językiem. Zrobił to „murzyni”. Dziś już wiemy, że napisali ją dwaj dziennikarze: Andrzej Drzycki i Adam Kinaszewski.

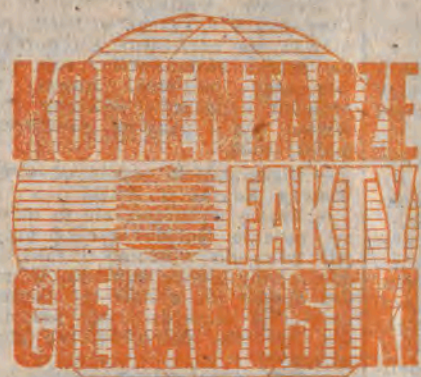
Wałęsa nie zaprzecza, że sam jej nie napisał. Powstała w stanie wojennym, kiedy trzeba było pomóc ludziom i dać im zarobić. — Opracowano wówczas olbrzymi materiał, ale przy moim udziale, jest

jednak w tej książce wiele z Wałęsą. Mam zamiar napisać jeszcze trzy książki — dodaje — one będą lepsze.

Mija druga godzina nagrania, ostatecznie pytania, ostatecznie riposty Wałęsy, niektóre nagradzane oklaskami. Jeszcze tylko autograf na książkę biograficzną pousuniętej przez prowadzącą — Ewę Grzeżuk-Gałązkę, jakies wspólne zdjęcie, ostatecznie pytania już poza kamerą i kończący nagranie. — Czy jest pan zadowolony — pytam Wałęsę.

— Tak na trzy czwarte, można było trochę ostrzej — odpowiada. — A jak wypadł cały program — zobaczymy w niedzielę w południe, w drugim programie TV.

ROMAN DEBECKI



Francuski dziennikarz, reprezentujący agencję AFP, napisał w swej korespondencji, że środkowe posiedzenie sesji MFW i Banku Światowego, obradujące w Waszyngtonie, można nazwać „dniem polskim”. Według Francuza żadnemu państwu nie poświęcono tyle uwagi co naszemu. Wypadłoby chętniej się zainteresowaniem, ale należy zaraz zapytać dla większej raźności, co z tego dla Polski wynika?

Nie ulega wątpliwości, że prezydent Bush, w swoim wystąpieniu bardzo ciepło mówił o naszych reformach, nawiązał bankierów do większej szczerości. Sek w tym czy przejęli się oni tym apelem. Brytyjski kanclerz skarbu Lawson natomiast podkreślił, że najpiękniej Warszawa musi porozumieć się z MFW, a gdy dziennikarze zapytali go o konkrety odparł: — W pełni rozumiem urok wielkich liczb, ale nie sądzę, by nadszedł czas, żeby rozmawiać o konkretach. Jego kolega z RFN, Theo Waigel (wskazywał się

niedawno rewizjonistycznym wystąpieniem) także deklarował dobre chęci, mówił o „użyciu wszelkich dostępnych instrumentów”, aby Polacy mogli sobie pomóc. Zakończył jednak tym samym — niech najpierw Polacy porozumieją się z MFW i Bankiem Światowym.

Reuter pisze o przemówieniu wicepremiera Bałcerowicza jako o czymś, co „wywołało uniesienie brwi” czyli zdziwienie chociaż ten zabiega obecnie o znacznie mniejsze kwoty niż te, które podawano wcześniej, jako nowy plan Marshalla — 10 miliardów. Bałcerowicz zwracał się o 700 milionów od MFW, 500 od Banku Światowego i jednym miliardem pożyczki stabilizacyjnej od rządów państw zachodnich. Wicepremier mówił też o dodatkowej, natychmiastowej pomocy w wysokości 500 milionów dolarów na pokrycie kosztów importu żywności i lekarstw jeszcze w tym roku.

W innej depeszy Agencji Reutera czytamy: — Państwa uprzedmiotowane nie są zbyt skore do wyłożenia tak ogromnych sum o jakie zabiega Polska bez gwarancji, że pieniądze te zostaną mądze wydane. Można rozumieć ostrożność bankierów, ich niechęć do pożyczania w ciemno. Jednakże warto przypomnieć, że MFW już wcześniej uznał program dostosowawczy jako opracowanie w pełni wartościowe, wymagające jedynie pewnych korekt, które nowy rząd uwzględnił. Skąd więc ta przedłużająca się wstrzeźliwość? Przecież wszyscy doskonale wiedzą jak bardzo potrzebne jest natychmiastowe wsparcie naszej gospodarki, dante jej ożywczy impuls.

Rodził się we mnie podejrzenie, że stosowane są różne miarki, bo oto czytamy, że Międzynarodowy Fundusz Walutowy przyznał Argentynie kredyt w wysokości półtora miliarda dolarów. A przecież wiadomo, że w Argentynie kryzys jest równie głęboki, że szaleje tam hiperin-

fłacja, trwa recesja. Także zadłużenie tego państwa nie jest wcale mniejsze od naszego. O ile pamiętam nawet większe. Wygląda na to, że MFW stawia Polsce większe wymagania niż Argentynie.

Są to wszystko spostrzeżenia robione na gorąco, nie pozbawione emocji, wynikające z niepokojów o przyszłość naszego kraju. Nie wykluczam więc pomyłki czy krzywdzących ocen. Jedno jest natomiast pewne — każda dalsza zwłoka to przeszkoda na drodze reformowania gospodarki polskiej. Warto, aby w sferach bankowych pamiętano o zasadzie — kto szybko daje, dwa razy daje.

Ministerzy nikomu już w Polsce nie imponują — każdy właściciel samochodu, kolorowego telewizora czy większego dywanu może za takowego uchodzić. O właścicielach domków letniskowych już dziś miliardami, zajmijmy się więc dziś miliardami, których fortuna liczy się w „zielonych”. Według listy opublikowanej w dwutygodniku „Fortune” jest ich na świecie 150.

Na pierwszym miejscu lokuje się Hassan Bolklah, sułtan Brunei z 25 miliardami. Sprawuje on władzę nad 240 tys. poddanych. Ma 43 lata, dwie żony, trzech synów i sześć córek. Dość znaczenie ustępuje mu, okupujący drugie miejsce, król Arabii Saudyjskiej — tylko 18 miliardów. W pierwszej piątce znalazła się królowa Elżbieta II. Dalsze studiowanie tej listy przekonało mnie, że trwa ekspansja Azjatów — coraz więcej egzotycznych, trudnych do wymówienia nazwisk. Na szarym koniu plasują się „starczy znajomi”, tacy jak Ford, Agnelli, (Fiat), Rockefeller czy Packard. Każdy z nich ledwie przekracza miliard.

Inne czasopiśmie amerykańskie — „Forbes”, opublikowało listę najlepiej płatnych ludzi z dziedziny szeroko pojętej rozrywki. Tu na szczycie zasiada Mi-

chael Jackson, którego konto w ubiegłym roku wzrosło o 125 milionów dolarów. Tuż za nim plasuje się Steven Spielberg, reżyser filmowy (ten od Indiany Jonesa) ze 105 milionami. Także Mike Tyson, mistrz świata wagi ciężkiej, nie może narzekać — zarobił 57 milionów za umiejętność walenia bliźniego po buzi. Frank Sinatra, weteran piosenki, uplasował się na 28 miejscu z 26 milionami. Dziennikarz „Fortune” zapytał superbohagaczy na co wydają swe pieniądze. Prawie wszyscy wyznali, że nadal pracują po kilkanaście godzin dziennie i bardzo to lubią, a większość twierdzi, że robienie pieniędzy jest bardziej trwałym źródłem szczęścia niż wydawanie ich. Coś mi się zdaje, że taka filozofia życiowa nie znalazłaby zbyt wielu zwolenników nad Wisłą, bo u nas rzadko się zdarza, by praca była źródłem przyjemności. Polak pracuje żeby żyć, a nie żyje by pracować. Cóż, co kraj to obyczaj.

Potwierdzenie zasady — im się więcej ma tym więcej się pracuje — znajdujemy w ostatnim numerze tygodnika „Newsweek”. Angielski producent teatralny Cameron Mackintosh liczy sobie 42 lata i właściwie mógłby już spokojnie oddawać się rozkoszy wydawania pieniędzy. Nazbierał ich dziesiątki milionów, ale nadal produkuje.

Jego specjalnością są musicaly. Pierwszy sukces odniósł (po kilku porażkach finansowych) w 1981 roku wystawiając w Londynie „Koty”. Cztery lata później wystawił „Nędzników”, a w 1988 r. „Utopia w operze”. Te trzy przedstawienia cieszyły się i cieszą nadal ogromnym powodzeniem. Na ich wystawienie wydał niecałe 30 milionów. Wpływy za bilety osiągnęły już ponad miliard. W ubiegłą środę odbyła się w Londynie prapremiera najnowszego musicalu „Miss Saigon”, będącego współczesnio-

na wersją „Madame Butterfly”, rozgrywającą się w czasie wojny wietnamskiej. Mackintosh prawie rok stracił na poszukiwanie odtwórczyni roli tytułowej. Zdecydował się na Lea Salonga piosenkarkę filipińską. Wydał prawie pół miliona na



Filipinka Lea Salonga jako miss Sajgonu.

reklame, dzięki czemu można dziś kupić w kasie teatralnej bilety na sierpień przyszłego roku.

O prawo wystawiania tej sztuki ubiegają się właściciele kilkudziesięciu teatrów na całym świecie, a dziennikarze angielscy przeprowadzają kolejny rekord wpływów za bilety. Mackintosh rozgląda się już za kolejnym scenariuszem. Przyjaciółom zaś powiedział: — Nie namawiałem mnie na urlop. Wypoczę jak się starzeję...

HENRYK WALENDA



# OSTANIĆ GULAG

Po raz pierwszy w historii guga ekipa dziennikarzy zachodnich przekroczyła zakazane mury. Zagubiony w wojskowej strefie Uralu, ponad 1600 km od Moskwy, obóz karny „Perm 35” był miejscem internowania dysydentów radzieckich, m. in. pisarza Aleksandra Ginzburga, fizyka Jurija Orłowa, matematyka Natana Szczarańskiego. Bywało, że znajdowało się tam ponad 200 bojowników o prawa człowieka, aktywistów żydowskich, szpiegów i jeńców wojennych. Jest ich obecnie 38, a jeszcze w grudniu 1988 r. było ich 62. Szczęściu zostanie zwolnionych w najbliższych dniach. Następni też wkrótce pójdą w ich ślady i ostatni gulag przestanie istnieć.

Dwa lata stara i ostrzy negocjacji poprzedziły uzyskanie nieprawdopodobnej jeszcze niedawno przepuszczenia dla 3-osobowej ekipy agencji Sygma-2. Historia jest długa. W lipcu 1987 r. władze radzieckie zezwoliły Jean Pierre Vaudon (reporterowi) na badanie skutków tragedii czarnobylskiej. Przywiezione próbki z zatrutej strefy, poddane analizie we Francji wykazały, że skażenie jest większe aniżeli to oficjalnie twierdzono. Związek Radziecki zetknął się po raz pierwszy z nieznanym doświadczeniem płynącym z wartości wiarygodnej wręcz informacji. Świat powitał z uznaniem ten pierwszy objaw głośności.

Sześć miesięcy potem Vaudon i jego ekipa uzyskuje zgodę na zwiedzenie obozu pracy dla przestępców kryminalnych w Safanowie pod Smoleńskiem. Informacja ukazała się na łamach prasy zachodniej w całej swojej ostrości. Odpowiedzialny za obozy pracy generał Katargin dał do zrozumienia, że istnieje możliwość napisania raportu o obozie „Perm-35”. Pierwsza oznaka „odwilży” — w grudniu 1988 r. były naczelny „New York Times” Abraham Rosenthal był w obozie krótko, bez aparatu fotograficznego i kamery. Jego publikacje zostały ostro skrytykowane przez „Moskowskie Nowosti”; mimo to Katargin zapisał kolejne zielone światła, tym razem dla francuskiej ekipy Sygma-2.

Jak pisze francuski tygodnik „L'Express”, który jako pierwszy przedrukował raport z gulgau — jest to premiera światowa. Władze radzieckie mogły zamówić podobny tekst u swoich, ale wówczas informacja nie byłaby dla Zachodu wiarygodna. Celem działania władz radzieckich jest danie Zachodowi za pośrednictwem nieaprecjalnie wiarygodnego publikatora, jakim jest Sygma-2, autentycznego obrazu pierestrojki.

Jego prawdziwość gwarantuje osobiście Natana Szczarańskiego były więzień „Permu-35”, przebywający teraz w Izraelu. Czynał to w wywiadzie udzielonym „Expressowi”.

Reportaż z gulgau zająłby całą naszą gazetę, stąd skróty. Specjalnie na tym nie stracimy; znamy te opisy z drugiego i pierwszego ostatnio obiegu. Możemy się zatem ograniczyć do omówienia jedynie fragmentów.

Strefa. Platanina drutów kolczastych, siatek, drewniana 3-metrowa palisada, wieże strażnicze, młodzi, nerwowi żołnierze oficerowie w wysokich butach i policyjne psy. Taki jest też „Perm-35” gdzie zamknięto większość dysydentów. Trzy godziny lotu z Moskwy do zamkniętego miasta Perm pół dnia żeby przejechać przez Ural. Jeszcze jedna godzina chaosu rozwalonych dróg za miastem Czusowoj. Przyjmuje nas komendant Nikołaj Ossin — taki, jak go opisał Szczarański. Był tu w 1972 r., kiedy obóz zmieniano w miejsce obytu więźniów politycznych i będzie chyba tu do końca. — Kiedy pociąg jest w ruchu, trudno go zatrzymać — usiłuje nas przekonać. Wyciągam naszą listę więźniów, Ossin wyciąga z szuflady swoją i zaczyna się rozmowa.

Przejrzano 60 nazwisk. Pozwoliło na odkrycie, że administracja rozdzieliła 11 zbrodniarzy wojennych 12 prawdziwych szpiegów i 22 „innych”, którzy usiłowali nielegalnie opuścić kraj. Kiedy mówimy Ossinowi, że nie zgodzilibyśmy się na współpracę ze zbrodniarzem wojennym, argument trafia. Spojrzeniem szuka aprobaty u Nikołaja Trojina, który nas nie opuszcza nawet na chwilę. Oficer przynosi suszonego karpia i butelkę wódki, by rozłaził atmosferę.

Po tej rozmowie zwiedzanie obozu i rozmowy z więźniami.

Godz. 6.30. Wchodzimy do trzech pomieszczeń, każde po 15 łóżek. Odrębnie zaszkocenie obłożonych przez nas więźniów kiedy mówimy, że jesteśmy Francuzami. — Tak, tak, znamy to —

mruć jeden z nich. — Nikt się nami nie zajmuje, każdy robi swoje w bardzo powolnym rytmie.

Szukając jest wymieszanie ludzi w różnym wieku, wtedy kiedy się wie, co oznacza taka ciastota. Przez pół godziny nie pada ani jedno słowo, ani jedna sylaba. Niektórzy przechodzą przed naszymi obiektami spokojnie, inni przemykają się wzdłuż ścian. Wysoki, młody człowiek recytuje werset biblijny i zęga się, jego sąsiad ścieła łóżko. Przeszedł na stronę mudzłehinów w czasie wojny afgańskiej. — Miał szczęście, że go nie rozstrzelano — mówi jeden z oficerów.

Wolno, w kompletnej ciszy, więźniowie zbierają się przed sypialnią. Mamy wrażenie lotu nad gniazdem amemicznych kukulek. Pierwszy przerywa ciszę leningradzki Żyd — Próbowałem porwać samolot, bo nie było innego sposobu by się stąd wydostać. Miałem zamiar wziąć pasażerów jako zakładników i zamienić ich na Natana Szczarańskiego. Aleksandra Ginzburga i Jurija Orłowa KGB znał moje zamiary i szybko znalazłem się w tym samym obozie co ci, których chciałem wyzwolić.

Podobno zostanie zwolniony za dwa miesiące. Czy ciągle ma zamiar emigrować? Podobno mnóstwo rzeczy się zmienia, rzecz jeszcze niedawno niewyobrażalna. Sam nie wie, zobaczy...

Języki się rozwijają. Duży chłopiec porwał samolot, bo chciał dotknąć uszu sionia, śnił o Afryce. Drugi interesujący się tylko rockiem, dostał 12 lat za porwanie samolotu. Inny natomiast jest w słowach o wiele twardszy: — Wszystko jest proste: demokracja zaczyna się z prywatną własnością wolnością nauki otwarciem granic i wielopartyjnością. Następuje analogia do krajów ka-



pitalistycznych i twierdzenie, że ZSRR jest największym zagrożeniem dla praw człowieka. To warczyły oficerowie udają, że nie słyszą. On pierwszy mówi o tym traktowaniu. — Miałem nadgarstki przecięte kajdanami które mi założono, by mi zgolić głowę. Działo się to 28 marca.

Inna rozmowa, już w warsztacie:

Informatyk w czarnych okularach spawacza doskonałą angielszczyzną mówi o sobie. Uzyskał azył polityczny w Stanach, w 1982 r. wrócił do Leningradu po żonę i mimo obietnic, że nie mu się nie stanie, został aresztowany i oskarżony o szpiegostwo.

Inny więzień — również po angielsku: — Ci ludzie usiłują nam odebrać wszelką godność, bo bez godności nie ma się sił.

Wspomnijmy na zakończenie o wywiadzie z byłym więźniem Permu-35” Nataniem Szczarańskim. Zna on większość ludzi, z którymi rozmawiali francuscy dziennikarze a także ich strażników. Reportaż jest — zdaniem Szczarańskiego — rzetelny. Zacytujmy końcowy fragment jego wywiadu:

— Tak naprawdę to tam zaczęliśmy myśleć jak ludzie wolni. Przed głośnością, obóz był jakby centrum głośności, archipelagiem w imperium, gdzie ludzie o różnych poglądach, religiach, narodowości zostali zmuszeni do wspólnego życia. Wspólny mianownik: nienawiść do KGB. To najtrudniejsza szkoła demokracji, nie mająca sobie podobnej w świecie i na pewno nie będąc zaowalą, jeśli zostanie zamknięta.

Jeśli ta operacja istotnie będzie miała miejsce, władza na pewno zamierza z tego wyciągnąć dla siebie maksimum korzyści w stosunkach międzynarodowych. Zachód nie może jednak reagować emocjonalnie, inaczej wpadnie w pułapkę. Patrząc chłodnym okiem na ten niezwykle reportaż, widzi się stare mechanizmy ciągle działające w samym sercu pierestrojki. Owszem, zamyka się Perm, ale nie ma jeszcze instytucji demokratycznej, która zapobiegnie jego otwarciu jutro.

Na podstawie „L'Express”  
opr. A. PONIATOWSKA



Odpowiedź na pytanie: co na afiszu w paryskich teatrach, wypada oczywiście rozpocząć od Komedii Francuskiej, założonej przez Ludwika XIV w 1680 roku, reprezentacyjnej dziś sceny francuskiej. Teatr z Moliérem w herbie rozpoczyna nowy sezon od wznowień. „Szalony dzień, czyli wesele Figara” Beaumarchais — reżyserował Antoine Vitez — i była to jego pierwsza realizacja po objęciu Komedii Francuskiej. Pierwsze przedstawienie — w marcu tego roku — pokazały że reżyser chciałby żeby jego „Wesele Figara” było jednocześnie beztrojską komedią i ostrą satyrą na obyczaje i politykę, nie do końca jednak to się w tej realizacji udało, ale to są mankamenty do usunięcia w okresie właśnie przed nowym sezonem. Przyjdzie zapewne w pierwszych dniach października ocenić tutaj samym krytykiem czy „wakacyjna kuracja” pomogła...

Komedia Francuska nie może obyć się bez moliérowskiego repertuaru. Wznowiono więc „Skąpca” w reżyserii J. P. Rousillona. Ale oto pojawił się konkurent — inny „Skąpiec” w teatrze „Atelier” i ta premiera sezonu jest tu już wydarzeniem! Dzieje się tak za sprawą innego sposobu odczytania dzieła Moliérea przez reżysera P. Francka oraz dzięki rewelacyjnej — to nie nadużyte słowo — grze Michela Bougeata, którego Harpagon jest kreacją niepowtarzalną — o czym może po obejrzeniu spektaklu zaświadczyć z pełnym przekonaniem.

Inne nowości. Widownię będzie miała zapewne „Celestyna” w teatrze „Odeon” według hiszpańskiego pisarza z przełomu XV i XVI wieku — de Rojas. Widzów głowione, bądźmy szczerzy, sprowadza tu Jeanne Moreau — ogromnie tu popularna i lubiana. Warto przypomnieć jej sukces w tej sztuce.

## Uchodźcy z NRD

# Na początku były kanapki...

(Rozmowa z dr Miklosem Bruellem rzecznikiem węgierskiego Czerwonego Krzyża)

— Rozumiem, że obozy funkcyjne pod patronatem służby charytatywnej zakonu Kawalerów Maltańskich były niejako oddzielne? — Tak, oni mieli oddzielne obozy i nie chciałbym podawać żadnych liczb w związku z tym, ponieważ mógłby wkraść się błąd. Poza tym mieliśmy z nimi pewien problem dotyczący Siedmiogrodu tym bardziej więc pragnąłbym mówić tylko o węgierskim Czerwonym Krzyżu.

— Jak to się stało, że zorganizowaliście obozy dla obywateli NRD? Sprawa ma dość pikantny kontekst polityczny.

— Zaczynając akcję nie wiedzieliśmy, co z niej wyniknie. Nie myśleliśmy na początku o tworzeniu obozów. Po prostu rozdzieliliśmy wśród NRD-owców kilkadziesiąt kanapek i z tego w ciągu kilku tygodni zrobiły się obozy. Kierowaliśmy się wyłącznie względami humanitarnymi i nie przywiązywaliśmy żadne polityczne motywy.

— W którym miejscu rozdzieliliście po raz pierwszy kanapki?

— Przy ambasadzie RFN. Kilkaset osób spało tam na trawie. Nie było wci umywalni, nie mogliśmy czekać z założonymi rękami.

— Decyzja o rozdzieleniu kanapek zapadła w Czerwonym Krzyżu, czy też ktoś wam podsunął ten pomysł?

— Tak, w Czerwonym Krzyżu, dokładnie tutaj, w naszym budynku, w którym teraz rozmawiamy.

— Ilu NRD-owcom udzieliliście pomocy, ile to kosztowało?

— Nie prowadziliśmy dokładnych rachunków, w każdym razie węgierski Czerwony Krzyż zapłacił około 5-6 tys. obywateli NRD przez mniej więcej 2 tygodnie. Wyżywienie jednej osoby kosztowało nas dziennie 250 forintów. Można więc obliczyć sumę wydatków, choć i tak będzie ona niezbyt realna.

Pomnieliśmy bowiem koszt energii i ubrań, które ludzie prywatnie rozdzielali uchodźcom. Przez miesiąc funkcjonował zjazd krzyżowcy, zajmujący się tymi sprawami.

— O ile wiem, z pomocą po-

na tegorocznym festiwalu w Avignon. Krytycy wiele mówią o dwóch premierach poświęconych wybitnym ludziom francuskiej kultury: Jean Marais (państwo pamiętają go z ról w filmach przygodowych) wyreżyserował „Maszynę piekielną” J. Cocteau, a bardzo znany i ceniony we Francji aktor Francis Huster zaadaptował na scenę i sam — bo jest to monodram — wykonuje w teatrze „St. Martin”. „Dzuma” według powieści Alberta Camusa pod tym samym tytułem. Jest to — można powiedzieć — wykład o klasce, samotności i absurdzie ludzkiego losu, tak charakterystyczny dla twórczości tragicznie zmarłego w 1980 roku autora, laureata Nagrody Nobla, bliższego egzystencjalizmowi niż powojennych. Ciekawostka: Huster — by lepiej wczuć się w rolę — zaangażował fryzjera, u którego 40 lat temu czesał się Camus.

Z leższego repertuaru wymienić trzeba „Iluzjonistę” autorstwa Sachy Guitry’ego w teatrze „Bouffes-Parisiens”. Tu na scenie blizszy czy w roli życiowego iluzjonisty — Jean Claude Braly. Jednakże — molim skromnym zdaniem — wydarzeniem nowego sezonu jest dialog, jaki prowadzi na scenie teatru „Montparnasse” dwaj aktorzy: Claude Rich i Claude Brasseur. Ten pierwszy wcielił się w postać Josepha Fouché — francuskiego ministra policji w czasach dyktatoratu, konsulatu i cesarstwa — drugi, Brasseur, bardziej notabene znany w Polsce dzięki rolom filmowym to w spektaklu Charles Maurice, książkę Benewen-tu Talleyrand-Perigord, minister spraw zagranicznych w tym samym tak pełnym gwałtownych znaczących wydarzeń okresie. Na scenie, w sztuce „Kolacja” (reż J. P. Miquel), ci dwaj ludzie spotykają się późnym wieczorem nocą, właściwie, 6 lipca 1815 roku w trzy tygodnie po bitwie pod Waterloo. Różni ich tak wiele: Talleyrand — wykształcony arystokrata, człowiek wielkiej kultury osobistej, mistrz politycznej intrygi o którym jednakże dyplomata francuski Cambon napisał: „W czasie swego życia często zmieniał sojusze, ale nie zmieniał swych

opinii”. Fouché — syn rybaka, człowiek bez większych skrupułów i nadmiernego wykształcenia, mający niejedno życie na sumieniu. Nie wiadomo czy to spotkanie rzeczywiście miało miejsce, czy też powstało w wyobraźni autora sztuki. Ale ono mogło się odbyć, to pewnie. Tu na deskach teatru „Montparnasse”, z wytwornymi kielichami w ręku toczą pasjonującą rozmowę o władzy, moralności, polityce, o wszystkim.

Jeszcze o polskich akcentach paryskiego sezonu. 12 października w teatrze „National de la Colline” premiera „Operetki” Gombrowicza — reżyseruje dyrektor tej sceny, Jorge Lavelli, Argentynczyk od lat pracujący w Paryżu. To on — jak przypomnieliśmy — podczas otwarcia wystawy poświęconej pisarzowi — pierwszy wystawił w stolicy Francji w latach sześćdziesiątych „Iwone księżniczkę Burskich” i „Stub”. Właśnie dzisiaj gunda! i „Stub”. Właśnie dzisiaj Lavelli prezentuje „Operetkę” na tzw. olimpijskim festiwalu w Barcelonie. Opracowanie muzyczne spektaklu — Zygmunta Krauzego, kompozytora, który stale współpracuje z teatrem de la Colline, a swe artystyczne życie dzieli między Paryż i Warszawę. W kanale orkiestrowym — muzycy z Polski w teatrze „Ivry” pod Paryżem trwa prezentacja widowiska zatytułowanego „Juvenilia”, a oparte go na scenach napisanych przez Stanisława Ignacego Witkiewicza kiedy miał on... osiem lat. Reżyserował J. P. Jacquet a obok francuskich aktorów przed francuską publicznością występują: Agnieszka Robótka-Michałska, Arkadiusz Bazak, Jerzy Bończak, Zdzisław Wardejn, Tomasz Krupa. Spektakl jest przykładem najbardziej bliskiej konkretnej współpracy kulturalnej między naszymi krajami. Jego premierę J. P. Jacquet zrealizował w czerwcu w warszawskim Teatrze Nowym. Po tem we wrześniu francuscy aktorzy przyjechali do Polski raz jeszcze. Teraz polsko-francuski spektakl prezentuje się tutaj w widowisku. Jak powiedział mi Jerzy Bończak, nowe pomysły już się rodzą.

spieszył także zachodniemiecki Czerwony Krzyż?

— Tak z bardzo poważną pomocą. Otrzymałmy nie tylko różnego rodzaju potrzebne rzeczy, ale także pieniądze. Może stąd wzięła się pogłoska, że Węgierska Republika Ludowa dostaje jakąś kwotę za każdą „sprzedaną głowę”. Pragnęliśmy jednak zaznaczyć, że nawiązaliśmy kontakty również z Czerwonym Krzyżem w NRD, ponieważ nie chcieliśmy się narażać na zarzut stroniactwa. Jak pan wie, rząd węgierski uważa, że problem uchodźców powinien rozwiązać oba państwa niemieckie między sobą.

— Otrzymałście pomoc od Czerwonego Krzyża z NRD?

— Proszę wybaczyć, ale to naiwne pytanie. Koleży z NRD przyjechali do wiadomości fakt, iż opiekujemy się uchodźcami. W żadnym sposobie nie ocenili tej działalności. Nie stwierdzili czy jest dobra, czy zła, potrzebna lub zbędna.

— Byli w obozach?

— Nie. Tylko przedstawiciele NRD-owskiej ambasady odwiedzili obozy i chcieli rozmawiać z uchodźcami, lecz ci ostatni nie wyrażali na to zgody. Powiedzieliśmy NRD-owskim kolegom, że nikogo w obozie nie namawiamy, w którą stronę ma jechać. Gdyby ktokolwiek pragnął powrócić do NRD, byliśmy gotowi technicznie mu w tym pomóc. Nie znam jednak ani jednego takiego ochotnika.

— Czy mógłby pan powiedzieć, ile pieniędzy dostaliście od Czerwonego Krzyża z Republiki Federalnej Niemiec?

— 10 mln forintów. To była rzeczwiście duża pomoc.

— Obecnie już nie wspieracie obywateli NRD udających się na Zachód?

— Nie, ponieważ nie zgłaszają się do nas, jadą prosto do przejść granicznych. Gdyby jednak poprosili o pomoc, to rzecz jasna nie odmówimy.

Rozmawiał:

PAWEŁ LEWANDOWSKI

# Najlepiej żyjesz w Sztokholmie?

Francuski „LE POINT” spróbował zmierzyć... jakość życia w Europie. W tym celu pięćdziesiąt miast liczących ponad 500 tys. mieszkańców francuscy reporterzy ocenili w siedmiu kategoriach — dynamizm, poziom życia, środowisko, problemy społeczne, transport, kultura i oświata, bezpieczeństwo. Przedstawiona lista jest oczywiście kontrowersyjna choćby dlatego, że w owym pięćdziesiątce nie ma ani jednego miasta z krajów Europy wschodniej.

Na zbiorczej liście bezapelacyjnie pierwsze miejsce zajął SZTOKHOLM dzięki poziomowi życia, jakości komunikacji miejskiej i uwzględnianiu problemów społecznych. Na drugim miejscu znalazł się WIEN, kolejne zaś zajęły HELSINKI, ZURYCH i BERLIN. ZACHODNI. Z kolei ostatnia piątka, to Glasgow, Palermo, Neapol, Birmingham i Stambul.

Interesujące są także klasyfikacje według poszczególnych kategorii. I tak pod względem poziomu życia prowadzi Zurych (ostatni — Stambul) — wydatków na kulturę Berlin Zachodni (ostatnie miejsce — Sheffield), opieki społecznej — Lille (na końcu Dublin). Najlepszą komunika-

cję ma ponoć Monachium, najgorsza Dublin, dynamika rozwoju najwyższa jest w Paryżu, a najniższa w Maladze, zaś najlepiej dba się o środowisko w Sztokholmie, a najgorzej — w Stambule. Wreszcie najbezpieczniej miastem jest Malaga, a najmniejbezpiecznym — Liverpool.

A oto kilka ciekawostek z innych dziedzin, wynotowanych w ocenianych miastach przez reporterów „LE POINT”:

— za mieszkanie o powierzchni 100 metrów kwadratowych miesięczny czynsz wynosi w Paryżu 1/2 średniego dochodu, w Sztokholmie 1/3, a w Zurychu 1/4 średniego dochodu;

— język angielski jest przedmiotem obowiązkowym we wszystkich szkołach podstawowych Sztokholmu, Helsinków, Aten, Rotterdamu, Amsterdamu, Antwerpii, Hagi, Salonik i Zurychu;

— 5.814 franków wydaje rocznie na mieszkanie na kulturę Berlin Zachodni, podczas gdy Paryż tylko 353 FF;

— przy identycznej gęstości zaludnienia (3.600 mieszkańców na kilometr kwadratowy) Sztokholm ma 81 m kw. zieleni, a Stambul tylko dwa m. kw. na jednego mieszkańca;

— robotnicy w Amsterdamie mają śred-

nio 34,7 dni płatnego urlopu rocznie, podczas gdy w Kopenhadze — zaledwie 15,9 dni;

— wydatki na krótki pobyt (jedna noc w hotelu dla dwóch osób, dwa posiłki, przejazd) wynoszą w Madrycie 1.540 franków, 2.368 FF w Paryżu i 2.976 franków w Londynie;

— najwięcej pracuje się w Stambule — 2.622 godziny rocznie, zaś najmniej w Brukseli — 1.669 godzin rocznie;

— w Lyonie na jedno miejsce w kinie przypada średnio 3.886 osób, a w Londynie aż 56.458 osób;

— najmniejbezpiecznym miastem dla posiadaczy samochodów jest bez wątpienia Londyn — 11,5 kradzieży samochodów na 1.000 mieszkańców, na drugim miejscu jest Rzym (9,80). Najbezpieczniej jest ponoć w Berlinie (2,9) i w Wiedniu (2 kradzieże samochodów na 1000 mieszkańców);

— na sto miejsc parkingowych w Hadze przypada tylko 67 samochodów, w Berlinie — 323, a w Londynie aż 5.000;

— najłatwiej złapać taksówkę w Mediolanie — jedna taksówka przypada tam na 22 mieszkańców, najtrudniej natomiast w Barcelonie (na 154) i Madrycie (na 197).



# REKORDY

**ZAMKI Z PIASKU** też mogą być rekordowe. Ujeźdźcy i nauczyciele Eilon Academy w pobliżu Aberdeen (Szkocja) zbudowali 24 marca 1988 r. zamek z piasku długości 8,37 kilometra. Najwyższa budowla z piasku — „Lost City of Atlantis”, wzniesiona trzy lata temu na Florydzie — miała wysokość 16,08 metra. Jej wzniesienie zajęło pięć dni.

Grupa 25 Australijczyków ustanowiła w 1980 r. nie pobity do dziś rekord w 2-GODZINNEJ JEZDZIE NA SKUTERZE, pokonując w tym czasie 540,93 km. Oznacza to średnią prędkość 22,5 km/godz.

**NAJDLUŻSZE KAZANIE** wygłosił w kościele baptystów w Appomattox (stan Virginia, USA) pastor Ronald Gallagher. Kazanie trwało 120 godzin! Nie wiemy, ilu wiernych słuchało kaznodziei do końca...

**NAJSZYBSZY FRYZJEREM** (a w zasadzie gołbroda) świata jest bez wątpienia Anglik Denny Rowe. 19 czerwca 1988 r. ogolił on w ciągu godziny 1994 mężczyzn, co oznacza, że gołębienie jednego ochotnika trwało przeciętnie 1,8 sekundy. Tylko czterech z nich przypięto do drobnych skałeczek. Inny Anglik, Gerry Harley, po dobruhanu jeszcze odważniejszych ochotników, postanowił pobić rekord w gołeniu brzytwą. 13 (!) kwie-

tnia 1984 r. ogolił w ciągu godziny 235 panów, czyli jednej brodzie poświęcił średnio 15,3 sekundy. Tylko jednemu odważnemu poletko trochę krwili...

Rekordy w **STENOGRAFOWANIU** są naprawdę imponujące: zanotowanie 300 słów na minutę w ciągu 5 minut (99,64 proc. poprawności), albo 350 słów na minutę w ciągu dwóch minut (99,72 proc. poprawności) czyli dwa mało istotne błędy). Oba rekordy należą do Nathana Behrina i mają już... 67 lat.

Podczas kolejnych mistrzostw rozgrywanych w 1984 r. w Halifax (Kanada), Donald H. Burns z Bermudów ustanowił **REKORD ŚWIATA W KRZYKU**. Dźwięk wydany przez niego miał natężenie 113 decybeli. Ciekawe, czy rekordzista w domu mówi również głośno?

Trzeba niewątpliwie lubić kapiel, żeby ustanowić taki rekord: Kevin McCartney z Buffalo (stan Nowy Jork) przez 340 godzin i 40 minut (14 dni, 4 godziny i 40 minut) **BRAŁ NIETRZERWANIE PRYSZNIC**. Damski rekord w tej dziedzinie jest znacznie krótszy — wynosi zaledwie 121 godzin i 1 minutę i należy do Amerykanki Lisy D'Amato. Kroniki nie podają, w jakim stanie była skóra rekordzistów po zakończeniu pró-

# PROSTO z KINA Można jeszcze brutalniej

Jeśli ktoś nie wierzy, a lubi mieć pewność, że można wymyślić jeszcze więcej brutalnych scen niż było ich w filmach dotychczas wyświetlanych, że nie wystarczy (jak w „Czerwonej gorączce”) przerazić widza lamana brutalnie nogą i już za chwilę pokazać że to była proteza służąca do transportowania narkotyków, lecz można po prostu wylać rękę, złamać kręgosłup, że nie wystarczy wyrzucić faceta przez okno, ale lepiej będzie wjechać z nim na masce wprost w okno wielopiętrowego garażu — ten niech wybierze się na film A. Davisa „Nico”. Zapewniłam, że tytułowy bohater (Steven Seagal) nie ma nic wspólnego z bladym Niko, występującym w awaszkiej przedwojennej pieśni, lecz że jest on zimnym i bezwzględny bojownikiem działającym w

imie sprawiedliwości. Słowem, na ekranie mamy kolejnego samotnego tropiciela prawdy popadającego w tysiące tarapatów. Jest policjantem, ale w skorumpowanej policji ma niewielu sojuszników. Oczywiście, ambitny reżyser dorabia do tej karuzeli śmierci podniosłą ideologię. Bo oto w całej sprawie, w której jest i Vietnam, i przemyt broni i narkotyki, wplątane są służby wywiadowcze, a nawet Biały Dom. Do tego bardzo wiele scen dzieje się w kościele. Jakby reżyser bał się, że po takiej porcji makabry najjaśniejszy ksiądz nie da mu rozgrzeszenia.

A wszystkie te fabularne kombinacje wymyślone zostały po to, by w finale — tym, który czekali tylko skąd jeszcze powieje groza — powiedzieć że oto do udowodnienia była następująca teza: jesteśmy manipulowani i zawsze będą lacyś nietykalni.

Mam wrażenie, iż dystrybutorzy przesadnie wierzą w kasowy sukces takich filmów. Z pewnością idealnym wyjściem byłoby danie widzom szansy wyboru odpowiedniego dla nich tytułu. Ale z nowości na ekranach jest tylko „Nico”.

Tych, którzy jeszcze pamiętają, że wrzesień był zawsze miesiącem filmu polskiego, i tych, którzy telefonowali do mnie pytając kiedy zaczyna się pokazywać w kinach filmy, które opisywałam w korespondencjach z festiwalu w Gdyni, mogę tylko poinformować że nie ma kobit... Przed tygodniem pisałam o filmie Zanussiiego „Gdziekolwiek jest...”, który był na festiwalu orzdek rokiem. Pewnie o nowościach festiwalu, który skończył się przed dwoma tygodniami, przyjdzie mi napisać za rok. A pomyśleć, że np. „Nico” — komercyjna śleczka prod. USA — ma akcje dzielącą się w 1988 roku. I jak tu nie chwalić operatywności dystrybutorów!...

RENATA SAS



# W ŻURNALU I... W ŻYCIU

Nie myślcie że to dzisiejszy temat, choć taki trend jest od ubiegłej jesieni lansowany. Dziś ma być o życiu. Słyszycie często stwierdzenia, że poczytać o tym, co modne to sobie można, ale potem to jeszcze kupić... Tak po prostu wejść do sklepu i wybrać sobie coś z wiszaka, to rzecz w istocie niewiarygodna. Ale jeśli się uprzeć i będziecie „polować”, to chyba jednak coś zdobędziecie. Tak przynajmniej twierdzi w „Telmenie”. Odpytałam zatem co proponują na jesień — zimą — i przekazuje.

Zarzekają się, że wszystko co zapowiadają — będzie, bo tkaniny są, a część wzorów od sierpnia się szyla. Nie mogą natomiast zagwarantować, że to, co dotrze do sklepu, nie zostanie sprzedane w ciągu kilku godzin. A zatem:

Mocnie krótkobawo poszukać kostiumów z jody. Pierwsza para — 400 sztuk — już sprzedana. Druga — 600 kostiumów jesienno-zimowych na wafelnie — będzie w sklepach „T” w drugiej połowie października. Podobnie drugi wzór kostiumu. W sumie będzie tego ok. 2 tys. sztuk. Inny modny tej jesieni asortyment, to bryczesy i wełniane szorty — bermudy. Też będą. Bryczesy czarne i beżowe, a bermudy w różnych kolorach.

Po nich przyjdą suknie wełniane z cienkich materiałów (200 — 300 sztuk we wzorze, około 5 modeli), a

następnie suknie z cienkich jedwabi (import) o splocie atlasowym i żakardowym. Proponuję całodzienne to proste kombinizony o szerokiej dołach, ich spodnie są tak szerokie (30—40 cm), że przypominają



Fot.: Jerzy Dworak

# Polowanie

spódnice. Ta forma ma charakter całodziennej gdy jest z wełny jedwab zaś nadaje jej walor wieczorowy. Będą w „Telmenie” i takie kombinizony — czarne, fioletowe, brązowo-tabakowe, w kolorze szarżanej khaki oraz czerwone.

Na wieczór Anna Skórska szykuje kilka wzorów sukni jedwabnych z draperiami oraz komplety: tuniki ze spodniami i spódniami. Formy nie są już ogromne ani dopasowane. Naturalny luz wynika z charakteru miękki układających się tkanin, opadających na ciało. Wreszcie okrycia ten największy od lat problem. W sumie łódzki dom mody szykuje 15 wzorów płaszczy od 700 do 1400 sztuk w modelu. Będą to ocelepane trence (haweina plus wełniana podpinka) krótkie płaszczki i kurtki z wełny bouclé z wełny bouclé (czerni czerwieni, rubedzie seria płaszczy zimowych z kapturami, zapinanych na kółki) z grubej wełny o wzorze dużej kraty. Będą też płaszczki z tak modnej „jody”. Na początku października powinny pojawić się w salonach „T” płaszczki z wełny bouclé (czerni, czerwieni rudy). Po nich zaś przyjdą płaszczki z flauszu o formie dyplomatki redingota, także o lini X. Są to typowe zimowe propozycje — ciepłe i długie — przed kostką. Może trudne do noszenia, ale jak dobrze się w tym wygładza (wydłuża). Zatem powodzenia na polowaniu!

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

## 40 lat temu

Agencja TASS ogłosiła specjalny komunikat, w którym — w związku z oświadczeniami amerykańskimi, angielskimi i kanadyjskimi o eksplozji atomowej na terytorium ZSRR — stwierdza się, że Związek Radziecki już od 1947 r. posiada broń atomową. Jednocześnie TASS dodała, że ZSRR stoi i zamierza pozostać w przyszłości na swym dawnym stanowisku bezwarunkowego zakazu stosowania broni atomowej.

Otwierając sesję Politycznej Konferencji Konsultatywnej Chin Ludowych, Mao-Tse-tung wygłosił przemówienie, podczas którego proklamował utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej Stolicą CHRL wybrano Pekin, a symbolem państwa ma być pięciopromienna złota gwiazda.

Sąd Ludowy w Budapeszcie ogłosił wyrok w sprawie Laszlo Rajka i jego 7 współników.

## W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

Główny oskarżony oraz Tibor Szaeny i Andras Szalai skazani zostali na karę śmierci.

Niezwykle silny odzew w społeczeństwie czechosłowackim wywołało oświadczenie premiera Zapotockiego w sprawie zniszczenia od 1 października kartek żywnościowych na pięćtygodniowy, wyroby mączne i ziemniaki.

## 25 lat temu

W Warszawie zakończył obrady III Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Prezesem Rady Naczelnej wybrano premiera Józefa Cyrankiewicza, zaś prezesem Zarządu Głównego został Mieczysław Moczar.

Izba Ludowa NRD wybrała jednogłośnie Willi Stopha, dotychczasowego pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów, na stanowisko premiera NRD. Został on również wybrany zastępcą przewodniczącego Rady Państwa.

Opublikowano sprawozdanie komisji Warren, badającej okoliczności zamordowania prezydenta Kennedy'ego. Sprawozdanie objęło ok. 700 stron, przedrukowane w całości przez „New York Times”, uznano Oswald'a jedynym winnym zabójstwa, stwierdzając jednocześnie, że działał on bez żadnej inspiracji. Prasa przyjęła raport sceptycznie i z rezerwą.

Podczas Zjazdu Towarzystwa Chirurgów Polskich, obradującego we Wrocławiu, prezesem towarzystwa wybrano prof. dr Mariana Stefanowskiego — rektora łódzkiej Akademii Medycznej. oprac.: (bar)

# AUTO MOTO

## MOTODROBIAZGI

♦ **FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH** oprócz samochodów produkuje również rowery. W tym roku wyprodukowano ich już w FSM ponad 150 tys.

♦ W RFN wyprodukowano specjalny zbiornik samochodowy, który zabezpiecza znajdujące się w nim paliwo przed ogniem.

♦ **CO PEWNIEN** czas w światku motoryzacyjnym pojawia się wieść o wadach fabrycznych w niektórych samochodach. Ostatnio aż 4 tys. takich usterek wykryto w zachodniogermieckich fordach. Kosztowało to firmę kilka milionów marek.

♦ W USA ma powstać filia jugosłowiańskich zakładów Crvena Zastava, w której będzie montowany model yugo florida.

♦ **JAPONSKI** koncern Toyota znajduje się na pierwszym miejscu wśród japońskich firm samochodowych pod względem wysokości zysków.

♦ W SIERPNIU przez szczytniejskie przejścia graniczne przywieziono z Zachodu około 3 tys. samochodów.

♦ W UBIEGŁYM miesiącu wyprodukowano w ZSRR milionowa ciężarówka „Kamaz”. Ich produkcję rozpoczęto w 1975 r.

♦ **AUSTRIACKA** firma Steyr-Daimler-Puch sprzedała Bułgarii licencje na autobus w zakładach Czwardar jeszcze w tym roku ma ruszyć produkcja tego pojazdu.



Już od dawna gromadza się ciemne chmury nad sportem samochodowym w naszym kraju. W ostatnich tygodniach zagrożenie przybrało wymiary katastrofy. Po prostu na dyscyplinę, w których uczestniczą pojazdy mechaniczne, nie ma pieniędzy. Najpierw „padły” lokalne imprezy, adresowane przede wszystkim do amatorów. Mówi się jednak, że nawet takie imprezy, jak olsztyński rajd „Kormoran”, stają w przyszłości pod znakiem zapytania. Nie ma pieniędzy na benzynę, utrzymanie biura organizacyjnego, części zamienné itd. Niestety, coraz trudniej znaleźć także chętnych do pomagania przy rajdzie bez wynagrodzenia.

Bieda zaczyna doświadczać nawet najlepszym sportowcom. Polskiego sportu motorowego nie chcą już sponsorować bogate firmy z Europy zachodniej. Nawet Polski Związek Motorowy musi ograniczać pomoc dla poszczególnych ekip. Druga sprawa, która wiąże się z

kłopotami przy organizacji imprez motorowych, jest bezpieczeństwo kibiców. Dotyczy to nie tylko Polski. Przepisy narzucone przez międzynarodowe organizacje zmuszają organizatorów albo do olbrzymich wydatków na zapewnienie bezpieczeństwa widzów i zawodników, albo... do rezygnacji.

Spowodowało to m.in. odwołanie w czasie tegorocznego Rajdu Polski ulicznego wyścigu w Sobótce. Szkoła, gdyż jak widać na zdjęciu sprzed dwóch lat, ten fragment rajdu miał wśród widzów ogromne powodzenie.

## „Volkswagen” wciąż w czołówce

Zachodniogermiecki koncern przemysłu samochodowego Volkswagen od czterech lat nieprzerwanie znajduje się na pierwszym miejscu w Europie pod względem wielkości produkcji i sprzedaży samochodów osobowych i furgonetek. W ub. r. sieć zbytu koncernu sprzedała 2,8 mln wozów ze znacznym VW, w roku bieżącym spodziewany jest dalszy wzrost, zwłaszcza z fabryki koncernu w USA, Brazylii i Hiszpanii. Rok 1988 był poza tym rekordowy dla firmy jeśli chodzi o przyrost masy zysku — była ona o 30 proc. większa niż w 1987 r. W roku bieżącym wskaźnik ten został już przekroczony w I kwartale, w którym zysk brutto był o 37 proc. wyższy niż w analogicznym okresie 1988 r.

## TANSZE YUGO

Przynajmniej to, które ma w swojej ofercie Biuro Obrotu Częściami Zamiennymi PZMot. Proponowane jeszcze niedawno trzy modele yugo (45, 55 i skala) po około 5 tys. dolarów, teraz można kupić w sprzedaży mieszanej: około 3 tys. dolarów, plus 500 tys. złotych, plus clo.

Biegli w przelicznikach fachowcy obliczyli, że faktycznie w ten sposób yugo jest tańsze. Czy będzie to jednak dostateczny magnes dla klientów?

## Włosi najbardziej chętni

We wrześniu 1987 r. podpisano kontrakt z firmą FIAT na produkcję nowego polskiego samochodu małolitrażowego.

Po wejściu w życie tego kontraktu FSM, w Bielsku-Białej przystąpiła do realizacji zadania „Uruchomienie produkcji XI/79”. W jego ramach realizowane są prace projektowe, zabezpieczenie materiałów, budowa nowych i rozbudowa istniejących obiektów oraz akcja ofertowa. Ta ostatnia sprawa zajmuje w całym przedsięwzięciu szczególnie wiele miejsca. Zapytania ofertowe rozestano w jednakowych proporcjach do producentów maszyn w krajach zachodniej i wschodniej Europy oraz do firm polskich.

Dotychczas pod adresem FSM przyszło 2.400 odpowiedzi, z czego około 1.300 z krajów kapitalistycznych. Najczęściej nadawcami ofertowych odpowiedzi są Włosi.

## Strzał z „Dropa”



## „Ekopol” wypelni dziury

O dziurach w jezdniach pisałem już wiele razy. Okazuje się, że znakomitej większości z nich mogłoby nie być. Może się to stać za sprawą bydgoskiego przedsiębiorstwa „Ekopol”, które proponuje specjalne pierścienie dystansowe.

Pierścienie te, wykonane z żeliwa, stosuje się w wypadku nadłania nowej warstwy asfaltu, bądź innego podniesienia poziomu jezdni. Teraz istnieje obudowa studzienek trzeba po prostu wykuwać i mocować na nowo, aby zrównać je z poziomem drogi.

Wspomniane pierścienie nakładają się na obniżone wloty i droga pozostaje równa. Niby proste, a jednak na razie do „Ekopoli” napłynęło niewiele zamówień. Większość zleceniodawców chce najpierw sprawdzić jak będą się spisywać owe „urządzenia”. Dlatego najczęściej zamówienia opiewają na kilka sztuk. Miejmy nadzieję, że gdy pierwsze doświadczenia będą pozytywne, ruszy seria zamówień.

Pierścienie mają na celu nie tylko wyrównanie poziomu jezdni ale także zaoszczędzenie czasu przy żmudnym wydtubowaniu studzienki i ustawianiu jej na nowo na równi z jezdnią.

„Ekopol” proponuje pierścienie do wlotów kanalizacyjnych, ulicznych skrzynek hydrantowych oraz ulicznych skrzynek do instalacji wodnych i gazowych. Aby pierścienie ułożyć — konieczne jest abn jezdnią w tym miejscu była równa, skrzynka bądź wiaz ustawiony prosto i nie uszkodzony.

Czy pierścienie uratują nas od dziur w jezdniach — trudno powiedzieć. Wiadomo że na świecie (na razie) niczego lepszego nie wymyślono.

Zamiast naboju z ładunkiem wybuchowym „Drop” wysyła w kierunku celu wiązkę fal elektromagnetycznych, po przetworzeniu których odczytuje się oredkość poaladu. Na nie zdadza się antyradary. To urządzenie jest wykrwalne tylko wtedy, gdy jest włączone, a dzieje się to tylko przez chwilę.

Na razie nowe pistoletowe radary są na wyposażeniu tylko niektórych „drogowek” większość pracuje jeszcze na klasycznych radarach.

## IMPORT ŁAD DO... ZSRR

Pewna estońska firma zawarła porozumienie z belgijskim importerem ład. na mocy którego używane wozy tej marki sprzedawane są znnowo do ZSRR.

W Belgii w ostatnich latach pojawiło się sporo ład. Zyskały one, ze względu na niską cenę, spore powodzenie. Ponieważ w Estonii (zresztą w innych republikach również) są kłopoty z nabyciem samochodu, używane belgijskie ład. dy szybko znajdują nabywców.

Łady na zachodzie Europy są chętnie kupowane także przez Polaków. Egzemplarze z niewielkim przebiegiem, niekiedy lekko uszkodzone, są — tak na tamte warunki — dość tanie. Nawet po odpłaceniu cła odłata się sprowadzać te wozy do kraju.

MAGAZYN REDAGUJE RYSZARD PERCZAK



# PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNE SP. Z O.O. NIWERSAL

wobec rozszerzenia działalności budowlanej na inwestycjach własnych oraz prowadzonych budowach

## ZATRUDNI:

pracowników w zawodach budowlanych oraz pracowników techniczno-administracyjnych.

Preferowani aktualnie w zatrudnieniu:

- murarze • cieśle • betoniarze
- mistrzowie budowlani.

Przedsiębiorstwo zapewnia kontynuację dotychczasowych świadczeń socjalnych oraz świadczenia i uprawnienia emerytalne dla pracowników

Informacje w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Armii Czerwonej 9/11, tel. 74-21-80 w godz. 8-16.

5642-k

## nieruchomości

**KUPIĘ** halę produkcyjną co najmniej 200 m - 78-56-98. 6996 p  
**DOMEK** lub działkę budowlaną kupię. 42-85-56. 7118 p  
**WILLA** duża, umeblovana - garaż, telefon - do wynajęcia. 57-01-39. 3457 g  
**DZIAŁKĘ** budowlaną powyżej 2000 m Łódź lub okolice - kupię. Tel. 12-13-70. 49903 g  
**DZIAŁKĘ** rekreacyjną nad Wartą sprzedam - Radomsko 74-76. 6613 g  
**DZIAŁKĘ** 2000 m sprzedam. Kolszki 14-13-00. 5018 g

**STARY** dom 'okolice Łodzi' lub duże mieszkanie do remontu - kupię. Listy 48058 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** dom Przewodnia 47A. 48121 g  
**HAŁĘ** 1200 m sprzedam, zamienię na samochód mieszkanie. 81-36-49. 48079 g

**KUPIĘ** działkę z budynkiem. 48-14-78. 48443 g  
**DZIAŁKĘ** budowlaną 1200 m w Tuszyńskim Lesie - sprzedam. 81 14 38 po 20. 48531 g

**DZIAŁKĘ** budowlaną lub dom na '66-nej' - kupię. 84-73-65. 48353 g

## WYNAJĘCIE

**KUPIĘ** około 14 m. parkietu 81-59-87. 51816 b  
**KAPOWKĘ**, renderówkę 'Plat lok' - kupię. Tel. 55-19-56 po południu lub 18-16-93 godz. 8-14. 51894 p

**BALANSOWKĘ** małą kupię 34-13-22. 48523 g

**NOWE** śpiwory, zamrażarkę kupię. 51-23-79 oo 20. 48598 g

**DOLARY** - kupię - 36-56-04. 31155 g  
**RUBINA** Heliosa - sprzedam 84-34-58. 7100 p

**DYWAN** sprzedam - 87-93-69. 7101 p  
**KOMPLET** 'Salto' sprzedam 34-24-56. 7123 p

**KRAJALNICĘ** taśmowa (tkalnica) - kupię - 87-42-36 wczoraj. 7104 p

## STĘBNÓWKI - "Pfaf"

sprzedam. 32-08-83. 51856 p

**SPRZEDAM** TVC Biaupunkt z telegazeta, 128p (1984). Obrońców Westerplatte 16a/9 po 16. 51852 p  
**"MINERWE"** do skórek - sprzedam, 15-83-71. 51812 p

**SPRZEDAM** szydełkarkę piaski - automat - 34-13-92. 51413 p  
**OVERLOCKI** 4-5-nitkowe "Juki" - sprzedam. Ceny konkurencyjne. Sierakowskiego 88. 50960 g

**ZAKŁAD** sprzedaż dzianiny konfekcyjna bawelniana, surówki i czarna, tel. W-wa 73-49-08 rano, wieczorem. 6501 k  
**SPRZEDAM** - overlock chiński. 51-23-84. 47919 g

**VIDEO** (gwarancja) - sprzedam. 84-19-90. 47833 g  
**HAFCIARKE** z kopianką sprzedam. 33-41-23. 4975 p

**URZĄDZENIA** zakładu betoniarzkiego - sprzedam. 33-93-06. 48495 g

**FLOKOWNICE** z technologią tania sprzedam - 18-11-73. 48521 g  
**DZIANINE** "mis" sprzedam 34-39-37. 48384 g

**SPRZEDAM** białą szpialnię - mat. Swarzędz, "Jowiszka". 87-60-63 po 18. 48394 g

**SPRZEDAM** telewizor - "Blaupunkt" (26). komplet mebli. 43-27-42. 48729 g

**TELEWIZORY** magnetowidy, odtwarzacze sprzęt gospodarstwa domowego, meble. Auto-pośrednictwo Kupno - sprzedaż. Miltelstet - 33-10-32. 4522 g

**KUPNO** - sprzedaż: telewizory, video. 57-52-12. "Gambit". 44281 g

**POSREDNICTWO** "Prima" - video, telewizory gospodarstwa domowego, meble, samochody 55-22-53. 50206 g

**ARTYKUŁY** zagraniczne - przyjmuje komis - "Vega" Kilińskiego, 41. 45081 g

**SPRZET** RTV, gospodarstwo domowe, samochody kupno - sprzedaż pośrednictwo. 52-82-07. Kijewski 47577 g

**SPRZEDAM** dwułożówkę z lamownikiem i overlock indyjski 57-36-88. 7235 g-P

## pojazdy

**SPRZEDAM** nowe wyposażone nadwozie FSO 1500. Listy 48420 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 48566 g

**SPRZEDAM** 128p (1985), przebieg 29.000. 33-49-12 po 16. 47042 g  
**TARPAN** diesel roczny - sprzedam lub zamienię na osobowy. Video z telewizorem - sprzedam. 14-11-56. 5236 g

**DACIE** - sprzedam. Mostowskiego 19A/22. 51818 p

## lokale

**MIESZKANIE** 36 m - sprzedam. Listy 48616 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 48346 g

**M-3**, 50 m, Olechów - zamienię najchętniej na M-2 Retkinia lub sprzedam. Czernika 12 - 190. 51886 p

**SPRZEDAM** M-2. 33-79-26. 7122 p  
**WYNAJME** M-3 (Radioścacia), cudzoziemcowi. 48-03-10. 7121 p

**KAWALERKI** poszukuje (płatne w dolarach) - 43-49-16. 48346 g  
**M-3** Kielce (tel. 430-19) - zamienię na podobne Łódź (tel. 36-02-48) ewentualnie na lokal sklepowy w Łodzi. 48416 g

**KOMFORTOWE** własnościowe mieszkanie dwupokojowe w centrum zamienię na duże komfortowe mieszkanie międzywojenne kwatrurowe, tel. 74-87-05. 48568 g

**POKÓJ** do wynajęcia. Adwentowicza 7 m. 1. 48596 g  
**SPRZEDAM** M-2 (35 m). Tel. 86-95-77. 48525 g

**DO** wynajęcia lub przystąpię do spółki (lokal uzbromiony 1200 m). Aleksandrów, Zgierska 81. 48454 g

**M-3** Julianów, zamienię na większe, 55-19-40. 5366 g

**POSZUKUJĘ** mieszkanie w prywatnej kamienicy. Listy 48123 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 48307 g

**M-4** własnościowe - zamienię na dwa oddzielne własnościowe. 78-92-47. 48307 g

**GDANSK** - dwupokojowe stare budownictwo - zamienię na mieszkanie - Łódź. Jachimowska Łódź, Karpia 56 - 24. 48298 g

## Przedsiębiorstwo Zagraniczne "KALENBERG"

### ZATRUDNI SZWACZKI.

OFERUJEMY:  
- pracę jednozmianową na wysoko wydajnych maszynach produkcji zachodniej,  
- atrakcyjne warunki pracy,  
- wysokie wynagrodzenie.  
TEL. 14-14-03, 14-14-16. 48385-g

### KURSY SEKRETAREK, MASZYNISTEK - KORESPONDENTEK, obsługi maszyny elektronicznej

ORGANIZUJE STOWARZYSZENIE STENOGRAFOW I MASZYNISTEK.  
Zapisy: ul. Piotrkowska 53, telefon 32-78-16 w godz. 14-18. 2524-k

## M-3 Olechów - zamienię na większe Polesie.

85-02-28. 48268 g  
**DOMEK** kwatrurowy, pomieszczenie na rzemieślniczo, siła - zamienię na kawalerkę lub pokój z kuchnią w blokach. Oferty 48267 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 48566 g

**ZAMIENIĘ** korzystnie M-2 własnościowe Teofilów na M-4 kwatrurowe Łódź Górna. 81-57-08. 5225 g

**POSZUKUJĘ** lokalu, - 42-10-90. 48095 g  
**POSZUKUJĘ** mieszkanie. 78-64-51. 48147 g

**SPRZEDAM** M-4 (telefon) własnościowe - Inowrocław lub zamienię na M-2 (Łódź) - telefon. Listy 47967 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 48493 g

**ZDUNSKA** Wola, nowe dwupokojowe 84 m, parter zamienię na Łódź. 86-37-54 po 18. 4985 g

**M-2**, Elektra 738D - sprzedam. 85-43-33. 47681/50889 g

**MIESZKANIA** poszukuje, 86-70-69. 51813 p  
**M-4** Widzew - zamienię na M-2 Retkinia lub sprzedam. Czernika 12 - 190. 51886 p

**WYNAJME** M-3 (Radioścacia), cudzoziemcowi. 48-03-10. 7121 p

## nauczyciele

**BLACHARZA** z praktyką zatrudnię. 11-12-52. 7060 g

**JĘZYK** polski - Majewska, 57-74-94. 48585 g  
**KOREPETYCJE** - polski, 84-82-12. Markiewicza. 48638 g

**ANGIELSKI** 86-07-18 - Banaszczyk. 47981 g  
**ANGIELSKI**, tłumaczenia mgr Najdowski. 87-42-41. 41510 g

**SZWACZKĘ** rekawiczarke - zatrudnię. Wysokie zarobki. 86-25-92. 48866 g

**LAKIERNIKA** - dobre warunki - przyjmę. - 87-63-18. 48583 g  
**ZATRUDNIĘ** szwaczki. - 48-64-90 po 17. 5395 g

**SZWACZKI** - zatrudnię (spodenki dziecięce) - Tel. 87-76-28. 48357 g  
**SZWACZKĘ** i dziewiarke na "5" - zatrudnię. Demokratyczna 5. 48348 g

**ZATRUDNIĘ** dziewiarza na "5". Próchnika 26. 48553 g

## ZATRUDNIĘ chałupniczo

dziewiarzy z "5". Listy 48554 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 48566 g

**ZATRUDNIĘ** ślusarza - spawacza (uprawnienia). 38-61-25 po 18. 48566 g

**ZATRUDNIĘ** palacza, - Rojna 73 A. 48459 g  
**SZWACZKI** zatrudnię także chałupniczo. Kaliska 24, 84-50-67. 48498 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki. - 84-47-79. 48496 g  
**DZIEWIARZA** przyjmę. Książkę rozrachunków zubilam. - Heleniak, Kołłątaja 10/7. 48493 g

**ZATRUDNIĘ** kaletnika. Piotra Skarży 8/10, sklep 10. 49446 g  
**ZATRUDNIĘ** chałupniczkę - życie spółnic. - 32-50-41. 5352 g

**KELNER** przyjmuję zlecenia na przyjęcia okolicznościowe. 78-66-01 po 21. 5354 g

**PRZYJMĘ** szwaczke - (dzianina). Widna 10. 48025 g

**ZATRUDNIĘ** cholewarkarzy. Olecnowska 74. 49050 g

**CHAŁUPNIKA** (saneczkowa "5") - zatrudnię. 55-62-23. 47861 g

**TECHNIK** odzieżowy - znajomość modelowania, kroju i szycia, organizacji produkcji oczekuje interesujących propozycji. Tel. Łask 45-38 (17-20). 47814 g

**"JOLEX"** Pabianice, Czerska 2A - zatrudni szwaczki, krojczych i mistrzów. Zgłoszenia o sobiste godz. 8-16 w biurze Pabianice, Karniszewicka 90. 49181 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki, najchętniej małżeństwo do szycia spodni (tekstas). Warunki bardzo dobre. Wiadomość: skr. pocztowa 25. Łódź 11. 4093 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki, superwynagrodzenie. - 43-32-71. 23143 g  
**KRAWCA** (płaszczki) oraz szwaczke - zatrudnię. 33-48-61. 7091 g

**SZWACZKI**, krojczego - zatrudnię (dzianina). Wysokie stawki 14-13-78. 51853 p

**ZATRUDNIĘ** szwaczki - 78-76-22. 7332 g

**JUBLER** zatrudni pracownika 36-52-18 po 20. 7334 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO** "ETNA" zatrudni szwaczki o wysokich kwalifikacjach, praca jednozmianowa, płace - około 400.000. Kilińskiego 222. 7259 g

## Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa "ELEKTROMONTAŻ", 91-203 Łódź, ul. Traktorowa 141/143

### POLECA USŁUGI:

- badanie ochronnego sprzętu izolacyjnego: rękawice, półbuty, kalosze, drażki izolacyjne,
- lokalizacja uszkodzeń kabli wysokiego i niskiego napięcia,
- próby napięciowe kabli, rozdzielni,
- pomiary skuteczności zerowania, oporności uziemienia, natężenia oświetlenia,
- prace regulacyjno-pomiarowe w zakresie uzgodnionym z klientem.

Szczegółowe informacje - tel. 52-51-38, 52-47-15 w. 195, 198. 3156-k

SZEWCOW zatrudnię. - 33-27-50. 7235 g-P

**BRUKARZY**, pomocników zatrudnię, 87-12-31. 51775 p

**ZATRUDNIĘ** wykwalifikowane szwaczki do pracowni oraz chałupniczo (torby ortallonowe). Sasanek 9 (Radogoszcz). 7141 p

**ŁATWA** pracę zlecę chałupniczo 87-42-36 wieczorem. 7104 p  
**POSZUKUJĘ** szwaczki. - 57-07-44. 7116 p

## medycyna

**USG** brzucha, ginekologia 33-12-74, Żeromskiego 27, "Wilmed" 49958 g

**MASAŻ** leczniczy. Jurek. 57-88-62. 47767 g

**"INTERMED"** - całodobowe pogotowie lekarskie. 34-10-77. 46390 g

**GABINET** logopedyczny - leczenie zaburzeń mowy. Codziennie 18-20, Liściasta 60/13 Szafaraniec. 50446 g

**"MEDYK"** Prywatna Pomoc Lekarzy Specjalistów poleca pomoc lekarską i pielęgniarzką. Tel. 52-21-03. 4529 g

**GINEKOLOG** - zgłoszenia codziennie 87-73-79. Widawski 43741 g

**POGOTOWIE** Lekarzy Specjalistów. 51-27-13. Kosiewicz. 46675 g

**ARKA** pomoc lekarska. 78-15-00. 45734 g

**PRYWATNA** pomoc położnej; opieka przed i po porodzie, pielęgnacja noworodków i niemowląt, wykonywanie zabiegów pielęgniarzkich. 16-34-23. Kujat. 46592 g

**EKG** - 51-27-13. Kosiewicz. 46676 g

**"ALMED"** - lekarze specjaliści, m. in. leczenia neurologii, otolaryngologii, choroby wrodzonej, nerwicy, bóle kregostupa, wady postawy, tysiącie placowate, wzywamy personel, wykonujemy drobne zabiegi chirurgiczne, kosmetyczne, EKG, rehabilitację, próby wydolnościowe, iniekcje, badania kierowców - Armii Czerwonej 81/83, godz. 16-21 od 13 tel. 74-74-70. 5791 k

**PRYWATNA** pomoc lekarzy specjalistów całodobowa 74-41-08. Sikorska. 48199 g

**KONSULTACYJNE** badania USG dzieci i młodzieży wykonują specjaliści pediatrii i ortopedii. Łódź. Nawrot 2A dr Bik, dr Respondek, 33-25-79. 43586 g

**GABINET** RTG pełny zakres badań, urografia, HSG, zęby. Nawrot 2A (9-16) 33-26-79. 43584 g

**ULTRASONOGRAF** - wyspospecjalistyczne badania ginekologiczne, ciąży, płodu, narządów jamy brzusznej. Codziennie doc. Suzin, - 33-28-79. Nawrot 2A. 43585 g

**GINEKOLOGIA** 33-12-74, Żeromskiego 37, "Wilmed". 49957 g

**ZYLAKI** - chirurgia naczyń 33-12-74, "Wilmed". 49959 g

**GINEKOLOG** - Tuwima 20, Czerwoniec 33-55-30. 48573 g

**STOMATOLOG** - Palczyńska, 82-00-27. 51038 g

**USG** - serca, brzucha, ciąży, EKG wysiłkowe, rektoskopia, kardiologia, internista, inni. "DAMED" 57-79-44, Julianowska 20. 48412 g

"TEL-MED" - prywatne pogotowie lekarskie. - 78-29-48. 46337 g

**PRACOWNIA** POLIGRAFICZNA BOGDAN WIOSNA. Andropol, ul. Orzeszkowej 12 wykonuje: druki firmowe, druki biurowe, metki, etykiety, inne. Zapraszamy 8.30-15, tel. grzeźniowski 48-73-46. 5196-g

**VIDEOFILMOWANIE** - 86-15-61 Bartyzel. 47840 g

**VIDEOFILMOWANIE** - Dutkiewicz 55-31-57. 49646 g

**LAKIERY** samochodowe, poliuretan atest kupisz - sklep Limanowskiego 95. 42359 g

**VIDEOFILMOWANIE** - Tomeczak. 16-45-45. 5021 g

**VIDEOFILMOWANIE** 51-54-97 Cieplucha. 46927 g

**VIDEOFILMOWANIE** "Movie" 43-77-13. 47040 g

**VIDEOFILMOWANIE**, Kłosiński. 51-03-61. 48609 g

**VIDEOFILMOWANIE** Józwiak. 86-72-69. 46289 g

**DEKODERY** PAL, magnetowidy, przestrajanie - inż. Maciaszczyk, 86-95-68. 47264 g

**DEKODERY** PAL/SECAM magnetowidy przestrajanie 86-24-30, Wiśniowski. 47893 g

**DEKODERY** PAL/SECAM fonie przestrajanie, inż. Puzsko 52-60-73. 42120 g

**MAGNETOWIDY**, monitory - wypożyczalnia Jędrzejewski 81-05-86. 44349 g

**ELEKTROINSTALATORSTWO** Głowacki. 36-41-24. 48323 g

**ELEKTROINSTALACJE**, 51-96-12, Markiewicz. 46637 g

**DOMOFONY**, instalacje elektryczne. Brzezinski, 15-81-67. 5288 g

**"SEZAM"** - zabezpieczenie pomieszczeń. Montaż drzwi stalowych plynowych krat. 51-74-58, Derczyński. 40175 g

**INSTALACJE** antywłamaniowe Nawlicki 43-37-56. 43761 g

**SERWIS** komputerowy. 42-58-98 Lange. 48084 g

**LODÓWKI** - naprawa, 48-17-32, Wojciechowski (8-10). 37701 g

**OSADZANIE** okien pianką poliuretanową i wodoodporne uszczelnienie budowlane masami zachodnimi. "Silicon-Plast" 57-88-49. 48116 g

**ZALUZYJE** wysokiej jakości trzyletnia gwarancja. 42-03-62 Zamysłowski. 5600 g





WAZNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja kolejowa 36-15-19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet w dni powszednie od godz. 15 w dni wolne od pracy cała do bę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-88
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyką czynną w dni powszednie od godz. 11-22

TELEFON DLA RODZICÓW - nr 33-24-99 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-15.
POGOTOWIE MIESZKANIOWE:
spółdzielcze 33-46-36
komunalne 34 33 93
osiedle Widzew 74-23 13

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-16
SZUKI Włocławskiego 30 - godz. 10-16
MIASTA ZGRZA (Dąbrowskiego 1) godz. 10-13
WYSTAWY
SALON FOTOGRAFII (Piotrkowska 102) godz. 10-18

tainie zauroczenie - USA od lat 18 godz. 18
WŁOKNIARZ - Czarownicę z Eastwick - USA od lat 18
WISLA - Krótki film o zablanu - pol od lat 18

tytułem - Piękna kurtyna - chiński od lat 15
MŁODA GWARDIA - Rambo I USA od lat 15
ROMA - Sztuka kochania - pol. od lat 15

Laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej) 13
Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 30 WRZEŚNIA

PROGRAM I

10.00 Transmisja obrad Sejmu. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Koncert reklamowy.

PROGRAM II

11.55 Afrykancie (film) - aud. 12.00 Wład 13.05 serwis informacyjny (L). 13.15 z cyklu 'Okolicie kultury' - fel. Henryka Szuberta (L).

PROGRAM III

14.00 Karajan - legenda XX wieku - aud. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 'Winiety i Ma' - mag. 18.00 Serwis Trójki i informacje sportowe.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju: Łódź 11.50 Redakcja Reportaży 12.00 Wład. 12.05 'Skrzybek i lutnie'.

NIEDZIELA, 1 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.55 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodniowy.

PROGRAM II

11.00 Ulubione arte i pieśni. 12.00 Płytkowa Dwójka. 12.10 Przebój za przebojem. 13.00 Wład. 13.05 Międzynarodowy Dzień Muzyki.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 Droga na Sybr. 12.00 Recital Belli Dawidowicz. 12.50 Wizyty i podróże.

PROGRAM IV

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 września 1989 roku zmarła, przżywszy lat 83, nasza kochana Mamusia, Babcia i Teściowa.

KL. 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania.

17.30 Nagrania z filmów - aud. 21.00 Fotel w czwartym rzędzie - fel. 21.10 Teatr Operowy 'Czwórki'.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wład. 12.05 Serwis prasowy. 12.30 Wyprawy 'Czwórki'.

PRZEPRASZAM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 września 1989 roku zmarła, przżywszy lat 83, nasza kochana Mamusia, Babcia i Teściowa.

PRZEPRASZAM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 września 1989 r. zmarł w wieku 49 lat, nasz najwspanialszy Przyjaciel, Mąż, Ojciec

Powołując się na artykuł, który w najbliższych dniach ma ukazać się w specjalistycznym izraelskim tygodniku 'Matara', zajmującym się techniką wojskową...

Pik Skorzenny wykonywał na polecenie Hitlera m.in. tak 'delikatne' i mające wielką wagę polityczną zadania, jak odbicie w r. 1943 z ręk partyzantów włoskich Mussoliniego...

Australia

Ukarany za czytanie Biblii

Młody bezrobotny Australijczyk został we wtorek skazany na grzywnę w wysokości 150 dol. aust (ok. 114 dol. am.) za publiczne czytanie wersetów z Biblii na jednej z ulic australijskiego miasta Brisbane.

Czarnobyl nadal groźny

Jak poinformowała agencja TASS, w niektórych rejonach Ukrainy, Białorusi i Federacji Rosyjskiej nadal są dokuczliwie odczuwane skutki tragedii czarnobylskiej.

Otto Skorzenny - najemnikiem izraelskim

Wywiad izraelski - Mosad nawiązał kontakt ze Skorzennym w r. 1963 w Hiszpanii. Skłoniono go wówczas do odnowienia znajomości ze swoimi dawnymi nadwładnymi, którzy uczestniczyli w egipskim programie rakietowym.

Wczoraj zgłoszenie dziś ogłoszenie

10 ha w Rawie Mazowieckiej pod rekreację - sprzedam. 33-90-93. 7284 E. OVERLOCK przemysłowy, stębnówki - kupię. 33-90-93. 7284 E.

Zona

W dniu 28 września 1989 roku zmarła nasza ukochana Zona, Mama, Babcia i Prababcia.

Lucjana Debowska

Upamiętnienie zawiadamiam, że pożrze obędzie się dnia 2 października br. (wtorek) o godz. 14 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 158/155, a nie jak mylnie podano, że w dniu 2 października br. na cmentarzu ewangelickim.

Helena Heresztyn i voto Wujek

W dniu 28 września 1989 roku zmarła nasza ukochana Zona, Mama, Babcia i Prababcia.

Eudokia Porochniak

W dniu 28 września 1989 roku zmarła nasza ukochana Zona, Mama, Babcia i Prababcia.

inż. Szczepan Myszowski

W dniu 28 września 1989 r. zmarł w wieku 49 lat, nasz najwspanialszy Przyjaciel, Mąż, Ojciec

DE - Dziennik Łódzki - Dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej 'Prasa-Książka-Ruch'. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasoze Zakłady Graficzne w Łódzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9.



na ekranie

sobota

30 WRZESNIA

PROGRAM I

- 8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie
9.00 „Drops” - magazyn dla dzieci
10.30 DT - wiadomości
10.40 Stare nowe, najnowsze
11.15 „Zdrowie” - wojsk. mag. publ.
11.45 „Milionierzy ryzyka” - film dok prod. pan.
12.15 Telewizyjny Teatr Prozy - Jaroslaw Iwaskiewicz „Stawa i chwala” (4 - ost.)
13.55 „W pyle wrzesniowych drog” - widowisko artystyczne
14.25 „Chlor” - program o modzie
14.55 Komedie, komedie, komedie. „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” - komedia muzyczna prod polskiej
16.35 Losowanie Dużego Lotka
16.45 Teleexpress
17.00 Studio Sport - Mistrzostwa Swiata w Boksie - Moskwa '89 - finały
18.30 „Butik”
19.00 Dobranoc: „Przygody misia Colargola”
19.10 Z kamera wśród zwierząt
19.30 Dziennik
20.05 „Napać” - film fab. prod angielskiej
21.55 Tydzień w polityce
22.05 Telewizyjny przegląd sporto wy
22.25 „Tele-gram”
23.10 Telegazeta
23.15 Kino sensacji: „Nieuchwytny morderca” - dramat kryminalny prod. włoskiej
0.55 Zakonczenie programu

PROGRAM II

- 10.20 Trzy godziny z Telewizja Katowice
13.20 Konkurs 5 milionów
14.05 W świecie ciszy - program dla niesłyszących
14.30 Telewizyjny koncert zyczeń
15.05 Małe kino: „Dzieci boze” - film dok.
15.30 „5 10 15”
17.00 Robert de Niro w Warszawie
18.00 Wiadomość (L)
18.30 Wielka gra
19.20 Alfa i omega
20.00 Stanislaw Nawrocki kompozytor przypomniany (1894 1950)
20.50 „Ach kobiety kobiety” - film dok. prod. polskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Iwo Zaniewski - malarz
22.00 „Chateaufallon” (21) - serial
22.35 Komentarz dnia

niedziela

1 PAZDZIERNIKA

PROGRAM I

- 7.20 Notowania
7.45 Pa gospodarsku
8.15 Tydzień
9.00 „Tele-gram” - magazyn dla dzieci
10.30 DT - wiadomości
10.35 „Ku przegom dalekiej Oceana” - film dok. prod. ZSRR
11.25 „Tadeusz Kutrzeba” - wojsk. prog. dok.
12.00 „Kraj z miastem”
12.30 Telewizyjny koncert zyczeń
13.15 Teatr dla dzieci Brian Pat ten - „Słoń i kwiat”
14.05 Było to 30 lat temu - program publicystyki rolnej
14.45 Antena
15.05 Panna dziedziczka” (21) - serial
16.45 Teleexpress
17.00 Studio Sport - Mistrzostwa Swiata w boksie - Moskwa '89 - finały
19.00 Wierzylna - „Siostrzeńcy Kazora Donalda”
19.20 Dziennik
21.05 7 dni świat
21.35 Sportowa niedziela
21.55 „Pegaz” - wydanie jubileuszowe
22.35 Telegazeta

PROGRAM II

- 9.05 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
9.40 Film dla niesłyszących „Klan” (5)
10.40 Magazyn lotniczy
11.10 Lokalny koncert zyczeń (L)
11.35 Jutro niedziela
12.10 Polska Kronika Filmowa
12.20 Kino Familijne Niebezpieczna zataka” - serial
13.15 Aktualności kulturalne - Pissaro w Poznaniu
13.30 Późno w czasie i przestrzeni - „Radczyk nieznanych kultur” (4) - Bronislaw Maslowski - serial
14.40 100 vstań do Lecha Wałesa
16.00 Himalaje (1) - relacja z wyprawy Jerzego Kukuczki
16.10 Formula 1 (2)
16.30 „Prawdziwa historia Frankesteina” - film dok prod ang.

- 17.30 Blżej swiata - orzegląd teletelwizji satelitarnych
19.00 Czas nadziei - spotkanie z Ryszardem Reiffem
19.40 Międzynarodowy Dzień Muzyki - Koncert galowy z Moskwy
20.40 Himalaje (2) - relacja z wyprawy J. Kukuczki
20.50 Studio Sport - piłka w grze
21.30 Panorama dnia
21.45 „Wojna i pamięć” (5) - serial prod. USA
22.40 Gość „Dwójki” - Joanna Cortes
22.50 Komentarz dnia

poniedziałek

1 PAZDZIERNIKA

PROGRAM I

- 16.20 DT - wiadomości
16.25 „Luz” - program nastolatków
17.15 Telexpress
17.30 Gorące linie
17.55 „Następny proszę” (11) - „Podziękowanie dla Davida Lawrence’a” - serial
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: „Ja ci jeszcze pokaze”
19.10 W Sejmie i Senacie - program publ.
19.30 Dziennik
20.05 Teatr Telewizji - Friedrich Dourrenmatt: „Sędzia i jego kat”
22.00 Obok nas - rep.
22.30 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 17.30 Antena „Dwójki” na najbliższy tydzień
17.45 Odczyt - polszczyzna
18.00 Wiadomości (L)
18.30 Czarno na białym - przegląd PKF
19.10 „Cicha woda” - program rozyrkowy
19.30 Życie muzyczne - Bydgoskie impresje muzyczne
20.00 Auto Moto Fan Klub
20.30 Osadźmy sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Arthur Miller” - film dok. prod ang.
22.40 1 sierpnia - Powstanie Warszawskie - pr. dok.
23.10 Komentarz dnia

wtorek

2 PAZDZIERNIKA

PROGRAM I

- 8.35 Domator - rady na życzenie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT - wiadomości
9.25 „Cyklon Tracy” (1) - film prod. australijskiej
10.55 Domator - rady na życzenie
16.20 DT - wiadomości
16.25 Dla dzieci: „Tik Tak”
16.50 Kino „Tik-Tak”: „Cudowna podróż” - serial
17.15 Teleexpress
17.30 Spotkania
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.15 „Mozaika narodowości” - Puńsk - rep.
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: „Wesołe przygody Pika Kwika i wieworyba Grubaska”
19.10 Program publ.
19.30 Dziennik
20.05 „Cyklon Tracy” (1) - film prod. australijskiej
21.40 Leksykon polskiej muzyki rozyrkowej - „S”
22.25 Studio „Solidarność”
23.10 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 Wiadomości (L)
18.30 „Pekin - koniec dekady” - film dok.
19.10 „Bliźnięta” - magazyn
20.00 Non stop kolor - „Ci, którzy przetrwali” - blues dzia siaj” (1) - film prod. USA
21.00 „W kręgu sztuki” (1) - serial dok. fotografii” (1) - serial dok prod ang.
21.30 Panorama dnia
21.45 Kobieta i kobieta” - film prod. pol.
22.25 Komentarz dnia

środa

3 PAZDZIERNIKA

PROGRAM I

- 8.35 Domator - nasza poczta
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT - wiadomości
9.25 „Nikogo nie zabolem” - film fab prod. bułgarskiej
10.50 Domator - przyjemne z pożytecznym
11.10 Drogi po Niepodległej - dziś wybiła godzina dla ludów
16.20 DT - wiadomości
16.25 „Latający Holender” - Klub Zdobywców Oceanów
16.50 Dla dzieci: „Wyprawy prof. Ciekawskiego”
17.15 Teleexpress
17.30 Sensacje XX wieku (1)
18.00 „1939 - w pamięci pokolenia” - program dok.
19.00 Dobranoc: „Porwanie Baltazara Gabki”

- 19.10 Witkacy - „Inspiracje '89”
19.30 Dziennik
20.05 Wojna i film: „Kukułka w ciemnym lesie” - film fab. prod. polsko-czechosłowackiej
21.40 Strafa wolnoczozyrkowa Szczecina (3)
22.35 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 17.30 „ABC” - teleturniej językowi
18.00 Wiadomości (L)
18.30 „Czarny kwadrat” - film dok prod. ZSRR
19.30 Zjednoczone Emiraty Arabskie - program dok.
20.00 Wirtuozi wiolinistki - Hanna Lachert
21.00 „Syberyjskie losy” - rep.
21.30 Panorama dnia
21.45 „W labiryntach” - serial TP
22.15 Telewizja nocą
23.00 Komentarz dnia

czwartek

4 PAZDZIERNIKA

PROGRAM I

- 8.35 Domator - nasza poczta
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT - wiadomości
9.25 „Głina z wyższych sfer” (1) - „Strzał z daleka” - serial kryminalny prod. ang.
10.40 Domator - to się może przydać
16.00 DT - wiadomości
16.05 „Polskie źródło” - Nałęczów
16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii „Świat w którym żyjemy”
17.15 Teleexpress
17.30 „Żołnierze gen. Kleberga” - wojskowy program dok.
17.55 Program publ.
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: „Przygody rozbójnika Rumcajsa”
19.10 „Teraz” - tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik
20.05 „Głina z wyższych sfer” (1) - „Strzał z daleka” serial kryminalny prod. ang.
21.25 „Pegaz”
22.05 „Czas” - magazyn publ.
22.35 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 17.30 „Skarby kultury polskiej” - „Panorama Racławicka” (1) film dok.
18.00 Wiadomości (L)
18.30 Magazyn „102” E. Bryll
19.30 Zielone Kino: „Przyroda polska” - „Hajstra” - bocian ciemnego lasu” - film przyrodniczy prod. pol.
20.00 Studio Sport - wielki tenis
20.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio Teatralne „Dwójki” - Ludmiła Pietruszewska: „Nasz skład”
23.00 Komentarz dnia

piątek

5 PAZDZIERNIKA

PROGRAM I

- 8.05 Przybysze z Matplanety - Rozkaz z Matplanety
8.35 Domator - nasza poczta
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT - wiadomości
9.25 „Nie ma soboty bez stołca” - film obyczajowy prod. kubańskiej
10.50 Domator - szkola dla rodziców
11.10 Od Wersalu do Poczdamu - o wolną i niepodległą
16.20 DT - wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” - teleturniej
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankratego”
17.15 Teleexpress
17.30 „Raport”
17.55 „Nad kaszubskim morzem - mój czas osobny” - film dokumentalny
18.15 „Od A do Z” - program publ.
18.45 Weekend w „Jedynce”
19.00 Dobranoc: „Kret i guma do żucia”
19.10 Monitor rządowy
19.30 Dziennik
20.05 Akademia filmowa - „3001 odyseja kosmiczna” - film prod ang.
22.25 7 dni - kraj
23.55 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 17.30 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
18.00 Wiadomości (L)
18.30 Piosenki Jonasa Koffy
19.30 „Dookoła świata” - „Na południu Afryki”
20.00 Wieczór z „Dziękuję” - krakowski magazyn kulturalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio sport
22.25 Filmy Paula Coxa - „Kaktus” - film prod. australijskiej
23.55 Komentarz dnia

dzienniczek

W WARSZAWIE pod kościołem św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu młody przecho...

szowała rachunki, co pozwoliło jej przyzwoicie...

inflacji. Powinno nam być... A więc już nie tył...



— Pewnie że po raz pierwszy całuję mężczyzną! Dlaczego wszyscy mężczyźni zawsze o to pytają?

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: A-1 Zawór A-9. Część twarzy B-5. Wyspa na Morzu Egickim C-1. Do mierzenia...

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13
A
B
C
D
E
F
G
H
I
J
K
L
M
N

głębokości wody C-9. Zadymka D-5. Pewien ciąg E-1. Dawna kł...

chemiczny L-9. Znidoleźniali starzec M-5. Dawna gra w karty N-1. Tkanina wełniana z prędy...

PIONOWO: 1-A. Strączyłec 1-J. Namiot pokryty skórami je...

Szyfr krzyżówki do odczytania: A-9, D-3, C-1, G-2, B-1, A-2, H-4, D-6, C-9, J-9, F-2, M-11, J-7, C-9, A-10, H-10, D-5, C-9, J-4, N-10, M-5, A-5, B-8, C-3, N-4, K-5, C-9, M-8, L-7, J-12, L-11, E-2, A-13, J-1, L-12, K-6, M-3, L-11.

Do rozlosowania: 10 nagród (każda po 5.000 zł) ufundowanych przez Spółdzielczy Zakład Ubezpieczeń „WESTA” w Łodzi Termin nadsyła...

Oprac. J. KALUŻKA

Figur na figur

Z reki S należy wygrać szminka pikowego Spróbujmy czegoś nauczycie się na biedach rozgrywane...

Następne zagranie zupełnie nazbawilo go szans zabrania dwunastu lew...



WAGA (23.9.-23.10.) - Jeśli jeszcze nie jesteś zmierny, to koniecznie załatw załatw sprawy...

denerwujesz. Patrz na wszystko z pewnym dystansem.

KOZIOŁOZEC (22.12.-20.1.) - Nie skrywoz w sobie wszystkich emocji i nie przyjmuj do brej miny do zlej gry...

BLIZNIETA (22.5.-21.6.) - To co bedzie najbardziej ci potrzebne to cierpliwosc Rozważ, czy rzeczywiście stawiane sobie cele sa w tej chwili własnie dla ciebie osiagalne.

RAK (22.6.-22.7.) - Niepotrzebnie się denerwujesz. Wszystko powinno ułozyc się zgodnie z twymi przewidywaniami!